

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 141 (10 608)

Poznań, piątek 23 czerwca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Telegram od E. Gierka do polskich polarników

Z okazji przypadającego w dniu 22 bm tradycyjnego święta środka zimy antarktycznej sekretarz KC PZPR Edward Gierka przesłał telegram do załogi stacji naukowo-badawczej PAN im. Henryka Arctowskiego:

„Z okazji święta środka zimy antarktycznej pragniemy wyrazić szczerą sympatię i wyrazy uznania dla państwa, które w trudnych warunkach pracy i życia, poświęcając zdrowie i wszelkie pomyślności.

Przewodząc badania w odległej Antarktyce wnosicie praktyczny wkład w realizację wskazań XII Plenum naszej partii. Wasza codzienna praca przyczynia się do realizacji programu badań naszego kraju i pokojowego wykorzystania dla potrzeb polskiego narodu i całej ludzkości rejonów VI kontynentu. Polska od wielu lat prowadzi intensywnie badania środowiska rejonów polarnych. Wkład naukowy krajów uczestniczących w rozpoznaniu tego środowiska powinien być podstawą do poczynania w zakresie jego ochrony i wykorzystania”.

PAP

W 80 rocznicę urodzin

Gratulacje i życzenia dla Z. Kosidowskiego

80 rocznicę urodzin obchodził 22 bm. znany prozaik, eseista i poeta Zenon Kosidowski. Z tej okazji pisarz — zasłużony popularyzator dzieł cywilizacji otrzymał list od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z serdecznymi gratulacjami i życzeniami dalszych lat owocnej pracy.

Z okazji jubileuszu gratulacje i życzenia dalszych osiągnięć w pracy twórczej złożyli Z. Kosidowskiemu także przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, pisarze, wydawcy, miłośnicy jego książek.

PAP

Wręczenie nominacji profesorskich

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała 9 uczonym tytuły profesora zwyczajnego, a 36 — tytuły profesora nadzwyczajnego. 22 bm. odbyła się w Belwedrze uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych nowo mianowanym profesorom.

Witając zgromadzonych nominatów przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński nawiązał do wyników XII Plenum KC PZPR poświęconego sprawom nauki i techniki. Bogaty dorobek plenum i poprzedzającej dyskusji sprzyjać będzie wzbogaceniu rezultatów wysiłku badawczego pracowników nauki i jego od

Dokończenie na str. 2

W drugim dniu wizyty partyjno-rządowej delegacji WRL w Polsce

* Wiece przyjaźni w warszawskiej FSO

* Polsko-węgierskie rozmowy plenarne

Wczoraj w godzinach porannych partyjno-rządowa delegacja WRL pod przewodnictwem I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara udała się na zwiedzanie Starego Miasta w Warszawie.

Po zwiedzeniu Zamku Królewskiego i staromiejskiego rynku goście udali się w kierunku Barbakanu. Tam Janosa Kadara spotkali I sekretarz KC PZPR Edward Gierka i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Ze Starego Miasta delegacja partyjno-rządowa WRL pod przewodnictwem Janosa Kadara przybyła do FSO na Żeraniu. Wraz z gośćmi węgierskimi do zakładów przybyli Edward Gierka i Piotr Jaroszewicz.

Żałoga gorąco podejmowała przywódców narodu polskiego i węgierskiego. Serdecznie

witano członków węgierskiej delegacji, a wśród nich premiera Gyöergy Lazara, towarzyszących węgierskiej delegacji, Ryszarda Frelka i Alojzego Karkoszkę oraz min. Emila Wojtaszka.

Oprowadzani przez ministra

PRZEMÓWIENIA EDWARDA GIERKA I JANOSA KADARA — ZAMIESZCZAMY NA STR. 2

przemysłu maszynowego Aleksandra Koppia i dyrektora na celnego FSO Jerzego Bieleckiego goście zapoznali się z niektórymi wydziałami fabryki.

W obszernej hali tłoczni od był się pod bastami „Socjalizm — Przyjaźń — Współ-

praca — Pokój” wiec przyjaźni polsko-węgierskiej.

Po odegraniu hymnów narodowych, głos zabrał I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR Jan Sobolewski.

Witany długotrwałymi owacjami wygłosił przemówienie I sekretarz KC PZPR Edward Gierka.

Z kolei głos zabrał I sekretarz KC WSPR Janos Kadar. W siedzibie Komitetu Centralnego PZPR kontynuowane były następnie polsko-węgierskie rozmowy plenarne, którym przewodniczył I sekretarz KC PZPR Edward Gierka i I sekretarz KC WSPR — Janos Kadar.

Zakończenie rozmów przewidziane jest dzisiaj, w ostatnim dniu wizyty w Polsce delegacji partyjno-rządowej Węgierskiej Republiki Ludowej. (PAP)

Święto narodowe Luksemburga

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Luksemburga, przypadającego w dniu 23 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do wielkiego księcia Luksemburga, Jana.

PAP

Lot zespołu orbitalnego

Kosmonauci kontynuują badania

Minął kolejny dzień pracy załogi zespołu orbitalnego „Salut-6 — Sojuz-29”. Na pokładzie „Salut-6” kosmonauci realizowali zaplanowane badania i eksperymenty. Już od pierwszych godzin po przybyciu do kosmicznego laboratorium zajmowali się badaniami biologicznymi.

Przeniesli ze statku transportowego na stację dużą przesyłkę, składającą się z kilku zasobników. Znajduje się w nich różnorodny materiał badawczy — grzyby, owady, bakterie, zapłodnione żabi skrzek itp. W dwóch szklanych zasobnikach hodowane będą grzyby.

PAP

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

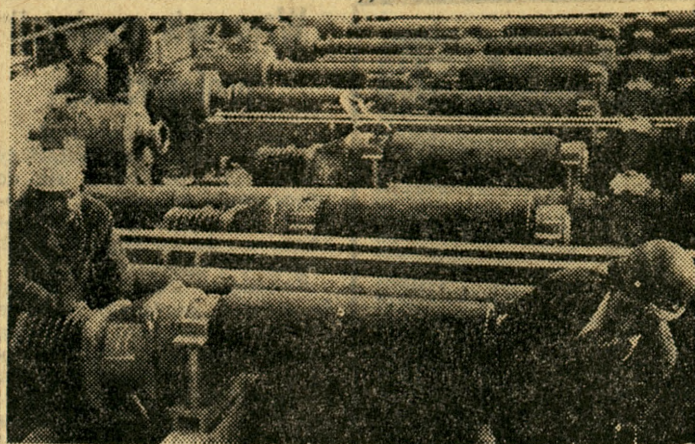
W lipcu obradować będą KSR-y

22 bm. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się narada pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów Jana Szydłaka, poświęcona ocenie przygotowań do sesji Konferencji Samorządu Robotniczego podsumowujących wykonanie zadań społeczno-gospodarczych za I półrocze 1978 r. oraz ocenie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy.

W naradzie udział wzięli podsekretarze stanu resortów gospodarczych, wicewojewódzkie, przewodniczący zarządów głównych związków zawodowych, przedstawiciele wydziałów KC PZPR oraz sekretarz CRZZ Irena Sroczyńska.

Zadania związane z przygotowaniem najbliższych, tj. lipcowych, sesji Konferencji Samorządu Robotniczego przedstawił minister pracy, płac

W Hucie „Katowice”



Za kilka dni zostanie zakończony I etap budowy Huty „Katowice”. Jego uroczystym będzie uruchomienie walcowni dużej. Obecnie trwają końcowe prace wzdłuż całego ciągu technologicznego. Roczna produkcja walcowni dużej wyniesie 1,2 mln ton wyrobów. Będą one miały zastosowanie m. in. w przemyśle maszynowym i motoryzacyjnym. Na zdjęciu: przy montowaniu samolotów.

O Hucie „Katowice” czytaj także na str. 4.

CAF — fot. — Jakubowski

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Szkolnictwo, nauka i wychowanie czynnikami socjalistycznego rozwoju

Niezwykle ważny i aktualny, nawiązujący do treści uchwały niedawnego XII Plenum KC PZPR temat: „Zwiększenie udziału oświaty i szkolnictwa wyższego w kształtowaniu socjalistycznej świadomości społeczeństwa i przyspieszaniu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa poznańskiego” podzielił obradujące wczoraj w Poznaniu plenum KW PZPR. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW — Jerzy Zasada, uczestniczyli także m. in. zastępca kierownika Wydziału Nauki

KW — Józef Switaj. Omawiając dotychczasowy dorobek Pożnańskiego w dziedzinie kształcenia i wychowania oraz w rozwoju potencjału naukowego regionu wskazano tu na ogromne znaczenie reformy systemu oświaty w naszym kraju — wprowadzenie powszechnej i obowiązkowej szkoły średniej (inauguracja pierwszego roku dziesięcioletniej odbędzie się w Gnieźnie). W toku przygotowań do tej reformy dokonano się wiele istotnych przeobrażeń (prawie 100 procent sześciolatków objęto wychowaniem przedszkolnym, 30 procent gmin posiada wysoko zorganizowane zbiorcze szkoły gminne, trwa nieustanny proces doskonalenia wiedzy i kwalifikacji kadry pedagogicznej).

Coraz pełniej — zarówno w dziedzinie oświaty jak i ba-

Dokończenie na str. 2

Rozpoczyna się 3-dniowy festyn

Ziemia Kaliska gospodarzem święta „Gazety Zachodniej”

Przez trzy dni — od piątku do niedzieli — trwać będą w Gołuchowie i w Kaliszu imprezy tradycyjnego święta „Gazety Zachodniej”, która obchodzi w tym roku jubileusz 30-lecia. Czytelnicy partyjnej gazety od kilku dni spotykają się z dziennikarzami swojego pisma w różnych miejscowościach Kaliskiego, a od piątku uczestniczyć będą w dziesiętnych koncertach i imprezach estradowych, oraz w imprezach sportowych i rekreacyjnych wielkiego festynu robotniczego, który odbędzie się w Gołuchowie.

Dzisiaj o godzinie 16 na głównej estradzie w pobliżu Jeziora Gołuchowskiego rozpocznie się wielki „koncert

otwarcia” z udziałem licznych zespołów muzycznych i solistów. W zamku wystąpi poznański Chór Chłopięcy Jerzego Kurczewskiego. Na innej estradzie zaprezentują się najlepsze zespoły folklorystyczne z regionu kaliskiego oraz z sąsiednich województw. W godzinach wieczornych i nocnych, gdy dopisze pogoda, odbędzie się projekcje atrakcyjnych filmów w letnim kinie „Pod sosnami” oraz zabawy taneczne w „kregu retro” i dyskoteki dla młodzieży.

W programie trzydniowych imprez festynowych każdy znajdzie dla siebie coś interesującego. Przewidziano różnorodne pokazy, konkursy oraz imprezy sportowo-rekreacyjne i turystyczne.

(par)

krótko + krótko + krótko + krótko

Otwarcie Domu Polonii

22 bm. w Krakowie otwarto 22. st. — drugi po Warszawie — Dom Polonii, który służyć będzie naszym rodakom odwiedzającym kraj.

Oświadczenie M. Wilnera

Przyczyna obecnego napięcia na Bliskim Wschodzie jest to, że władze izraelskie nie chcą zrozumieć, iż bezpieczeństwo i niepodległość Izraela wymagają rezygnacji z panowania nad arabskim terenem Palestyny — oświadczył

sekretarz generalny KC KP Izraela, M. Wilner

Druga część obrad

Po obradach poznańskich druga część Polonijnego Forum Gospodarczego — 78 rozpoczęła się 22 bm. w Krakowie. Tematem obecnego spotkania są sprawy związane z ewentualnym udziałem naszych rodaków w zagospodarowaniu turystycznym kraju.

Spotkanie na Kremlu

L. Breżniew przyjął 22 bm. na Kremlu premiera Turcji, B. Ece-

vita. W czasie przyjacielskiej rozmowy, w której uczestniczył A. Cromejo, stwierdzono, że stosunki między Związkiem Radzieckim a Turcją rozwijają się pomyślnie na podstawie korzystnej dla obu stron współpracy w różnych dziedzinach.

Tuvalu — niepodległe

W Londynie zapowiedziano oficjalnie, że wyspy Ellice znane również jako Tuvalu, stanowiące kolonię brytyjską, uzyskają niepodległość z dniem 1 października br.

od GŁOSU

Polscy piłkarze dzisiaj opuszczają Argentynę. Wracają do kraju, sklasyfikowani na piątym-szóstym miejscu w mistrzostwach świata. Na niższym niż chcieli, na niższym niż niektórzy to obiecywali, ale przecież na wysokim. Bo być szóstym w świecie, to jest wynik, którego nie ma co się wstydzić.

Stusnie szcycimy się tym, że naszą pracę wprowadziliśmy Polskę na dziesiąte miejsce w świecie pod względem uprzemysłowienia. Górników stawimy za to, że pod względem wydobywania kamiennego węgla Polska zajmuje czwarte miejsce na kuli ziemskiej, a w wydobyciu węgla brunatnego — piąte. Szóste miejsce w produkcji kwasu siarkowego i także w wydobyciu cynku też się bardzo liczą.

Zapracować na piąte czy szóste miejsce w którejś z dziedzin, to dążenie wielu narodów. Także w sporcie, chociaż tu nie wszystko jest równie wymierne jak w gospodarce.

Jeśli zaś teraz wielu ludzi krytycznie patrzy na występy naszych piłkarzy na mistrzostwach świata, to musimy jednak odważyć się powiedzieć sobie, że wynik końcowy jest ułamek drogi i nie ma się czego wstydzić. A że nasi piłkarze nie zagrali w Argentynie tak jak najlepsi? Rzeczywiście, ale zarazem nie powód to do przyszłowiego rozdzierania szat czy popadania w kompleksy.

Lepiej grać można się nauczyć. Wzorów nie brak. Oby tylko chęci i wytrwałości zawsze starczyło. Wtedy nie zabraknie też umiejętności, by dostać się na najwyższe szczeble światowej drabiny. A łóżeczko tam nie tylko w sporcie, lecz w każdej dziedzinie. Z tego trzeba sobie zdawać sprawę, między innymi po to, by uniknąć rozczarowań i rozgoryczenia.

TK

Wręczenie nominacji profesorskich

Dokończenie ze str. 1

działaniu na całokształt życia kraju, przyczyni się do umocnienia roli nauki i uczonych, a — co za tym idzie — również do zwiększenia ich społecznej odpowiedzialności.

Świadomi jednak jesteśmy, że plenum zamknęło tylko jeden etap dyskusji, określiło zadania ogólne nauki i wytyczyło kierunki działania dla poszczególnych dyscyplin czy ich grup. Ale wciąż aktualna będzie kwestia jak w konkretnych warunkach instytutu, uczelni, zespołu badawczego realizować w praktyce wskazania plenum. Nieustannie każdy z nas zadawać musi sobie pytanie czy wykorzystuje wszystkie swe możliwości by najlepiej służyć rozwojowi gospodarki i kultury, doskonaleniu stosunków społecznych, uszlachetnianiu życia każdego obywatela naszego kraju.

Pytanie to musi być stale ponawiane, jeśli chcemy spełnić te nadzieje, które społeczeństwo wiąże z rozwojem nauki.

Tytuł profesora zwyczajnego nauk technicznych m. in. otrzymał Ryszard Babicki — prof. nadzw. w Instytucie Technologii Drewna w Poznaniu.

W imieniu nowo mianowanych profesorów za otrzymane nominacje podziękował prof. Stanisław Buraczewski z Instytutu Fizjologii i Żywności Zwierząt PAN.

Na uroczystości obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Edward Babich i Władysław Kruczek, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, sekretarz i członkowie Rady Państwa, prezes PAN, przedstawiciele Wydziału Nauki i Oświaty KC oraz zainteresowanych ministerstw.

PAP

E. Wojtaszek złoży wizytę w Iraku

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Republiki Iraku, dr. Saaduna Hamadiego, minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek złoży w końcu czerwca oficjalną wizytę w Iraku.

PAP

Przyjacielska współpraca polsko-węgierska elementem jedności socjalistycznej wspólnoty

Przemówienie Edwarda Gierka

E. Gierek podkreślając głębokie zadowolenie z wizyty węgierskich gości, stwierdził, że prowadzone rozmowy potwierdzają pełną zgodność poglądów i obopólną wolę dalszego zacieśnienia współdziałania obu partii i współpracy obu krajów.

Nawiązując do 30 rocznicy podpisania polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, a zarazem do wielowiekowych tradycji przyjaźni obu narodów, E. Gierek zaakcentował, że dzięki wejściu obu naszych narodów na drogę socjalizmu stosunki między nimi nabrały bogatszych i bardziej wszechstronnych treści.

Cieszymy się z dorobku naszej współpracy międzypartijnej i między państwowej — stwierdził E. Gierek. Z satysfakcją odnotowujemy dynamikę rozwoju wymiany handlowej. Prowadzone są prace nad programem określającym perspektywiczne kierunki rozwoju współpracy między naszymi krajami do 1990 roku. Ten program ma decydujące znaczenie dla dalszych obopólnie korzystnych powiązań integracyjnych między Polską i Węgrami.

Umocnianie się tradycyjnych przyjacielskich związków między naszymi narodami, dzięki coraz szerszej wymianie w dziedzinie nauki, kultury, sztuki, sportu i turystyki, kontaktom organizacyjnym społecznym, miast i województw — służy dalszemu, wzajemnemu zbliżeniu obu naszych narodów.

Przyjacielska współpraca polsko-węgierska, to jeden z istotnych elementów składowych jedności, wartości i współdziałania całej wspólnoty państw socjalistycznych — powiedział E. Gierek. Decydujące znaczenie w jej umocnianiu ma zespolenie każdego z naszych krajów ze Związkiem Radzieckim — czołową siłą wspólnoty, odgrywającą wiodącą rolę w walce o pokój na świecie. W braterskim współdziałaniu z wielkim Krajem Rad rozwijamy socjalistyczną integrację z RWPG, doskonalimy polityczno-obronny sojusz Układu Warszawskiego, realizujemy skoordynowaną linię na arenie międzynarodowej.

Jesteśmy zgodni we wszystkich omawianych problemach międzynarodowych, zwłaszcza co do dalszego współdziałania z Krajem Rad i innymi państwami socjalistycznymi w obronie i kontynuacji polityki odprężenia w Europie i świecie — kontynuował i sekretarz KC PZPR. Oba nasze kraje konsekwentnie realizują w sposób całościowy akt końcowy historycznej helsińskiej konferencji. Równocześnie dążymy do umocnienia i rozsze-

żenia odprężenia na wszystkie rejon świata, do uczynienia go nieodwracalnym.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek niezbędne jest zdecydowane przeciwstawienie się atakom sił imperialistycznych, antyodprężeniowych i antykomunistycznych, które rozkręcają wyścig zbrojeń, chcą wprowadzić nowe rodzaje broni masowego zniszczenia — takie, jak broń neutronowa, podejmują ingerencję w niepodległych krajach, próbują za pomocą wzmożonej dywersji ideologicznej i politycznej pogorszyć atmosferę stosunków w Europie i świecie. Wbrew oczywistym interesom pokoju i socjalizmu siłom tym udziela wsparcia polityka kierownictwa chińskiego, które kontynuuje rozłamowy, antyradziecki kurs.

Wyścig zbrojeń i polityka napięć — to droga do nikąd. Ku trwałości pokojowej wiedzy jedynie ograniczanie tego wyścigu, podjęcie wysuwanych przez kraje socjalistyczne programu rozbrojenia.

Wierzymy, że kończąca się obecnie sesja specjalna ONZ wpłynie na większą skuteczność rokowań rozbrojeniowych. Konieczne jest po temu również zachowanie i pogłębienie klimatu wzajemnego zaufania, jaki przynosi odprężenie, uznanie, że nie ma dla niego alternatywy. Z całego serca popieramy doniosłe propozycje wysuwane w tym względzie przez towarzysza Leonida Breżniewa.

W światowych zmaganiach o pokój i postęp społeczny ogromny wkład wnoszą partie komunistyczne i robotnicze. Umocnia się międzynarodowa solidarność i współdziałanie bratnich partii w Europie na gruncie postanowień berlińskiej konferencji.

Gorąco popieramy dążenia narodów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej do umocnienia z trudem wywalczonych niepodległości, do położenia kresu imperialistycznej dominacji i ingerencji, do budowy równoprawnych korzystnych dla rozwoju międzynarodowych stosunków gospodarczych. W siłach socjalizmu narodziła się niezawodna sojusznika w walce o realizację ich słusznych praw i aspiracji.

Polscy komuniści — powiedział w zakończeniu E. Gierek — wszyscy Polacy z sympatią i uznaniem odnoszą się do działalności WSPR i jej Komitetu Centralnego na czele z towarzyszem Janosem Kadarą. Przyjmijcie, drodzy przyjaciele węgierscy, gorące pozdrowienia od polskich komunistów, od naszego narodu! Przekazacie je wszystkim ludziom pracy bratniej WRL, całemu bratniemu narodowi węgierskiemu. (PAP)

Przemówienie Janosa Kadara

Przekazując gorące partyjne pozdrowienia i braterskie życzenia wszelkiej pomyślności, Janos Kadar stwierdził, że delegacja partyjno-rządowa WRL przybyła do Polski z misją dalszego rozwijania międzynarodowych stosunków między naszymi partiami, rozszerzania wielostronnej współpracy między naszymi krajami, dalszego umacniania historycznych stosunków naszych narodów budujących socjalizm i nierozdzielnej przyjaźni węgiersko-polskiej.

Na podstawie dotychczasowych rozmów możemy z zadowoleniem stwierdzić, że misję tę spełniliśmy. Celem każdego naszego porozumienia jest kontynuowanie również w przyszłości działań w duchu podpisanego przed 30 laty układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Węgrami a Polską.

Podczas obecnej wizyty mogliśmy przekonać się o tym, że pod kierownictwem partii skutecznie rozwijacie wielkie zadania budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. We wszystkich dziedzinach życia realizowana jest kierownicza rola partii; patriotyczna jedność narodu jest silna.

Autorytet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rośnie na całym świecie. Jego podstawy stworzyły doniosłe wyniki uzyskane w rozwoju społeczno-ekonomicznym i jej konsekwentnie międzynarodowa polityka zagraniczna. Polityka ta odpowiada interesom narodu polskiego, wspólnoty krajów socjalistycznych i postępowych sił świata.

Nakreślając sytuację naszej ojczyzny — Węgierskiej Republiki Ludowej — możemy powiedzieć, że i naród nasz pod przewodnictwem WSPR skutecznie pracuje nad budową rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Realizacja uchwał X Zjazdu WSPR przebiega pomyślnie we wszystkich głównych dziedzinach życia.

Silną naszą polityką jest jedność i właściwa postawa naszej klasy robotniczej i chłopstwa spółdzielczego, a wielką zdobyczą fakt, że spełniająca coraz większą rolę w życiu społecznym inteligencja przyjmuje za swoją politykę partii, program budowy socjalizmu i bierze aktywny udział w jej realizacji.

Osiągnęliśmy poważne wyniki w pracy gospodarczej. Kraj nasz w okresie od wyzwolenia przekształcił się z kraju rolniczo-przemysłowego w kraj dysponujący rozwiniętym wielkim przemysłem i rolnictwem.

Narody węgierski i polski łączą ze sobą silne więzy historyczne i podobieństwo losów. Stara nasza przyjaźń wypełniona została nową treścią, kiedy to przy pomocy narodu radzieckiego wyzwoliliśmy się spod jarzma hitlerowskiego faszyzmu i odzyskując wolność i niepodległość wkroczyliśmy na drogę socjalizmu. W naszych stosunkach określona rolę odgrywa stale rozszerzająca się, oparta na zasadach międzynarodowego proletariackiego braterskiej współpracy pomiędzy naszymi partiami — WSPR i PZPR, wspólne interesy i wspólne, socjalistyczne cele naszych narodów.

Z zadowoleniem stwierdzamy, że nasza współpraca gospodarcza rozwija się dynamicznie we wszystkich dziedzinach. W szybkim tempie rozwijają się nasze stosunki w dziedzinie kultury, nauki i szkolnictwa, które efektywnie przyczyniają się do wzbogacania wartości intelektualnych naszych narodów. Pomyślnie rozwijają się bezpośrednie kontakty między naszymi narodami.

Wszystko to przyczynia się do dalszego umacniania naszej tradycji, historycznej przyjaźni. Z całą pewnością obecne rozmowy w Warszawie stanowią będącym nowym impulsem dla rozwoju naszych stosunków.

Zarówno naród węgierski, jak i polski pragną pokoju i z dużą uwagą śledzą kształtowanie się sytuacji międzynarodowej. Stanowiska naszych partii i rządów we wszystkich podstawowych zagadnieniach dotyczących sytuacji międzynarodowej są zbieżne i to w dużej mierze pomaga nam we wspólnej walce.

Partia nasza, zgodnie ze swą międzynarodową polityką, mając na uwadze ustalenia światowego spotkania partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w 1969 roku i konferencji europejskiej w Berlinie w 1976 roku, walczy i działa na rzecz jedności międzynarodowego ruchu robotniczego, na rzecz podnoszenia efektywności działania.

Za swój obowiązek uważamy stale umacnianie kontaktów, jedności i sojuszu z bratnimi krajami socjalistycznymi. Z tych też powodów uważamy za doniosłe obecne rozmowy z przywódcami polskimi, z tych też powodów niezmienne ważny jest dla nas rozwój stosunków węgiersko-polskich opartych na zasadach międzynarodowych, stale umacnianie jedności i współpracy dwóch dobrych sojuszników: Węgierskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ta droga Węgry i Polacy kroczyć będą wspólnie zarówno dziś jak i w przyszłości. (PAP)

KRONIKA DNIA

SZTANDAR DLA MŁODYCH Z ZNTK

Wśród młodzieży ZNTK w Poznaniu zrodziły się pomysły, przyjęte w całym kraju, jak „Miejsce młodego wynalazcy” czy młodzieżowe giełdy pomysłów racjonalizatorskich i wynalazczych. W Turnieju Młodych Mistrzów Techniki ZNTK od kilku lat przoduje w województwie i kraju, a co najważniejsze — myśli młodych niemal natychmiast stosowane są w praktyce.

Różnorakie osiągnięcia 1700 ZSMP-owców z ZNTK sprawiły, że samorząd robotniczy ufundował dla nich organizacyjny sztandar. Podczas jego wręczenia 26 młodych otrzymało wczoraj kandydackie i członkowskie legitymacje partyjne. (ask)

WICEPREMIER J. KĘPA W PILSKIM

Przebywający w Pileskim członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Kępa w towarzystwie gospodarzy województwa zwiedził Pilę. Zapoznał się także ze stanem upraw rolnych oraz wziął udział w spotkaniu z aktywnym rolnym w wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Starej Lubiance. (tryk)

Rozpoczęło obrady seminarium „ISME-Pro Sinfonika 1978”

Kolejnym potwierdzeniem rangi muzycznego Poznania jest rozpoczęcie tu wczoraj międzynarodowego seminarium „ISME — Pro Sinfonika 1978”, na które z kilkunastu krajów świata przyjechali artyści, działacze i pedagodzy muzyczni zrzeszeni w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Wychowania Muzycznego ISME. by dyskutować na temat: „Muzyka środkiem umocnienia młodych”. Wybór Poznania jako miejsca seminarium uzasadniony jest znanymi już w całym muzycznym świecie osiągnięciami Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki Pro Sinfonika.

Uczestników seminarium w imieniu władz wojewódzkich powitał wicewojewoda poznański Romuald Zysnarski. Prze-

mówienia powitalne wygłosili także honorowy prezes Stowarzyszenia Wychowania Muzycznego w Polsce — Stefan Śledziński oraz wiceprezydent ISME — Henning Bro Rasmussen (Dania). Wykłady inauguracyjne wygłosili wybitny kompozytor polski Witold Lutosławski i twórca Pro Sinfoniki Alojzy Luczak.

W godzinach popołudniowych odbyła się prezentacja dorobku działalności klubów Pro Sinfoniki i kół Młodych Melomanów, a wieczorem dla uczestników spotkania wystąpiła orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod batutą Wojciecha Ralskiego.

Seminarium „ISME — Pro Sinfonika 1978” trwać będzie do 26 bm. (bran)

Dokończenie ze str. 1

dań naukowych — uwzględniła nie sa potrzeby szybko rozwijającej się gospodarki. W historycznym procesie kształcenia i wychowania pokoleń dla przyszłości uczestniczy całe polskie społeczeństwo — rodzice, organizacje społeczne i młodzieżowe, kierownictwo zaś rola przypada organizacjom politycznym (co drugi nauczyciel szkoły podstawowej i średniej oraz co trzeci nauczyciel akademicki sa członkami PZPR). Nad poddany pod dyskusję projekt programu działania do roku 1990 pracowało ponad 400 pedagogów, pracowników nauki, działaczy ze środowisk robotniczych, reprezentantów środowisk twórczych.

Następnie toczyła się plenarna dyskusja, w której wypowiadali się dydaktycy, kierownicy szkół, placówek oświatowo-wychowawczych, szkół

Szkolnictwo, nauka i wychowanie

wyższych, aktyw organizacji partyjnych w szkołach i uczelniach. Mówiono o dotychczasowych doświadczeniach, o celach nowych zadań.

Szczególnie zaakcentowane zostały ideowo-wychowawcze treści socjalistycznego wychowania, świadomość historycznych doświadczeń naszego narodu, patriotycznej tradycji oraz potrzeba wiedzy, zarliwosci i zaangażowania. Poruszano także takie kwestie, jak kształcenie kadr dla różnych dziedzin gospodarki (m. in. dla rolnictwa i budownictwa), mówiono o nowatorstwie pedagogicznym i rozwoju placówek naukowych, o tworzeniu jednego litego frontu wychowawczych oddziaływań.

W dyskusji głos zabrał również Stanisław Czajka, który

wysoko ocenił rolę środowiska naukowego Poznania w rozwoju całej nauki polskiej, inicjatywy w dziedzinie wzbogacania programów ideowo-wychowawczych działań, dorobek w zakresie nauk społecznych, rolniczych, ekonomicznych i technicznych, wiazanie badań naukowych z potrzebami regionu i kraju. W procesie nauczania i wychowania zaznacza się stały postęp w kształtowaniu socjalistycznej świadomości młodzieży (niemała w tym rolę odgrywały organizacje młodzieżowe — Związek Harcerstwa Polskiego i Socjalistyczny Związek Studentów Polskich).

Mówca wskazał w swym wystąpieniu na niektóre aspekty bieżących — określonych uchwałami XII Plenum KC PZPR oraz Biura Politycznego

KC — zadań, ze szczególnym podkreśleniem znaczenia zarliwego zaangażowania każdego pedagoga oraz nauczyciela akademickiego.

Po dyskusji członkowie plenum KW podjęli uchwałę o przyjęciu do realizacji przez wszystkie instancje i organizacje programu działania w zakresie ideowych oraz społeczno-gospodarczych zadań oświaty i szkolnictwa wyższego w województwie poznańskim. (kos)

PLENUM KW PZPR W PILE

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Józefa Kępy w Pile odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie wojewódzkiej instancji partyjnej, poświęcone rozwojowi oświaty i warunkom wdrażania dziesięcioletniej szkoły średniej na terenie województwa pilskiego.

Chwytnia szansa ciąg dalszy

W porze żniw zeszłorocznych znowu pisaliśmy w artykule „Chwytnia szansa” (4. VIII 1977) o zbieraczach plew do Bizona, skonstruowanych przez zespół pracowników POM w Stęszewie pod kierunkiem mgr. inż. Zenona Lissonia.

Zrealizowali oni inicjatywę zgłoszoną przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Komornikach w woj. poznańskim, bo spółdzielcy nie mogli przeboleć, że z braku tego urządzenia zmarnują im się plewy, stanowiące cenną paszę dla inwentarza. Upřednio zawsze zbierano je na polach RSP przy pomocy kombajnów „Vistula”, które uległy kaskadzie.

POM-owcy wywiązali się z zamówienia na piatkę. Pierwszy egzemplarz łapacza plew zdał egzamin podczas żniw rze pakowych i zbożowych. Widząc to urządzenie w pracy podczas wizyty żniwnej na polach RSP Komorniki, I sekretarz KC PZPR Edward Gierk zachęcił stęszewskich konstruktorów do dalszych prac i upowszechnienia tej inicjatywy w rolnictwie.

W POM Stęszew opracowano więc kilka wersji łapaczy plew przystosowanych zarówno dla większych gospodarstw uspołecznionych, jak i dla gospodarstw indywidualnych. W ubiegłym roku duże zainteresowanie towarzyszyło tym poczynaniom. Złożono liczne zamówienia. Zdołano wyprodukować 400 chwytni plew. Wypróbowano poszczególne wersje na polach Przedsiębiorstwa PGR Nieprusze, RSP Lubnica, a także w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Stęszewie. Kombajny z instalowanymi chwytniami plew trafiały nawet na pola województwa elbląskiego.

Nie wszystkie chwytnie można było maksymalnie wykorzystać w porze żniw. Jedną z przyczyn były opinie użytkowników o niezbyt dużym przydatności przy dalszych udoskonaleniach konstrukcyjnych. Przeprowadzono je w porze zimowej.

W ubiegłym miesiącu na specjalnym pokazie w POM Stęszew dla zaproszonych użytkowników i specjalistów i instytutów naukowych można było zobaczyć te ulepszone wersje łapaczy plew. Wymieniono przy tej okazji opinie i doświadczenia.

— Uważam za przydatną najbardziej dla gospodarstw średniotowarowych, a więc i spółdzielni produkcyjnych o niezbyt wielkim areale, metodę jednofazowego zbioru plew — wypowiedział się zdecydowanie przewodniczący RSP

Komorniki Andrzej Olejniczak. Zestaw w postaci kombajnu z wentylatorem, ciągnikiem z dmuchawą i trzech rozrzutników obornika w zupełności u nas wystarcza, żeby brać plewy całkowicie z pól.

Za zbiorem jednofazowym opowiadał się również przedstawiciel Przedsiębiorstwa PGR Nieprusze, bo ta metoda pozwala sprzątnąć plewy równocześnie z ziarnem, co przy zazwyczaj kapryśnej pogodzie w żniwa ma duże znaczenie.

Który typ chwytni plew wybrać? To rzecz niebagatelnej wagi dla takiego kombajnu PGR jak Konarzewo, gdzie sieje się 600 hektarów rzepaku i trzy tysiące hektarów zbóż. Chyba jednak chwy

i wydmuchiwanie plew prosto na przyczepy. Wynosiły bowiem 108 złotych za tonę plew, których wartość równa się 40 — 55 procentom ceny ziarna. Na przykład przy zbiorze plew pszenicznych cena jednej tony sięga 2 330 złotych. Zbieracze skrzyniowe nadają się ponadto do zbioru rdzeni kukurydzy, których wartość ocenia się na 3 340 złotych za tonę.

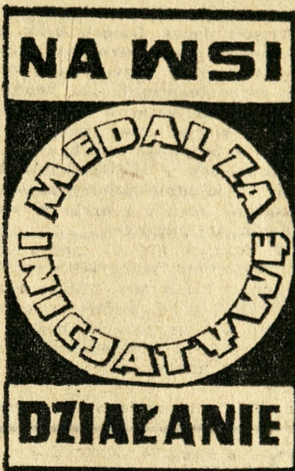
Można mieć różne zdania, którą wersję zbieraczy plew zastosować w różnych typach gospodarstw uspołecznionych i chłopskich. Jedno jest bezsporne, że plewy trzeba koniecznie gromadzić, bo stanowią znakomitą paszę dla inwentarza. Gdyby w naszym kraju, w którym sprząta się około 30 milionów ton ziarna rocznie, zdołano zebrać ponadto 6 milionów ton plew, to zyskalibyśmy jednostki pokarmowe równające się trzem milionom ton zbóż! A więc — do łowienia naszego przeciętnego importu...

Niektórzy wysuwają zastrzeżenia, że są trudności z przechowywaniem plew suchych. Jest to jedna z przyczyn oporów w ich gromadzeniu w gospodarstwach uspołecznionych. Jest prosty sposób konserwacji plew, a mianowicie ich kiszenie z zielonkami, po uprzednim lutowaniu. Wykorzystywane plewy w SHR Lipowina dają możliwość wyprodukowania dodatkowo żywności za 5000 złotych z każdego hektara upraw zbożowych.

Pożyteczna wymiana zdań użytkowników i konstruktorów chwytni plew nasunęła jeszcze jeden pomysł. Ze względu na brak urządzeń do ługowania plew i słomy, myśli się o zastosowaniu do tego celu dmuchawy produkowanej przez POM Mirosławiec w województwie piłskim, którą już teraz rolnicy wykorzystują powszechnie do transportu plew. Wyposaży się ją w pompę i dyszę ułatwiającą zraszanie plew środkami konserwacyjnymi.

Jak widać, potrzeba jest matką wynalazku. Nasze gospodarstwa uspołecznione mogłyby skorzystać z doświadczeń innych regionów w zakresie konserwacji plew i słomy. Dyrektor SHR Lipowina dojrzał w chwytniach plew szansę podniesienia produkcji zwierzęcej. Podjął ryzyko doświadczeń ze zbiorem plew w roku ubiegłym, a teraz zawczasu stara się o te urządzenia. Sądzę, że to wielkopolscy producenci również tę szansę pochwycą i nie dadzą się zdyktować w gromadzeniu rezerw paszowych.

MARIA POLCYNOWA

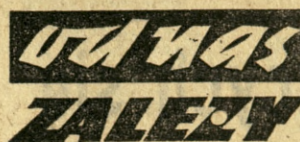


tacz wentylatorowy, choć trzeba nieco zwalniać tempo pracy, żeby przyczepy mogły odwozić zebrane plewy.

Zdecydowanym zwolennikiem zbioru dwufazowego przy pomocy zbieraczy skrzyniowych jest natomiast dyrektor Stacji Hodowli Roslin z Lipowiny koło Braniewa dr Edward Bauknecht. Przyjechał aż z województwa elbląskiego z zamówieniem na 30 takich chwytni, wypróbowanych na polach Stacji w ubiegłym roku. Pracowało tam 16 kombajnów ze zbieraczami skrzyniowymi.

W SHR Lipowina z powodu braku rąk do pracy ta metoda zbioru plew okazała się najbardziej ekonomiczną. Brygada polowa wyposażona w ciągnik z silosokombajnem „Orkan” do podbierania wysypanych na kupki plew oraz w trzy ciągniki z przyczepami zdążyła sprzątnąć plewy za kilkunastoma kombajnami.

Koszty zbioru przy tej metodzie okazały się dziesięciokrotnie niższe przy zastosowaniu wersji z wentylatorem



— Zbliżają się żniwa — najważniejsza z kampanii w rolnictwie. Przed nami, gminną służbą rolną, okres szczególnie wytężonej pracy. Jesteśmy koordynatorem działań w rolnictwie, od nas zależy, aby wszystko „zagrało”, aby żniwa przebiegły sprawnie i bez strat. Rejon naszego działania to 21 wsi plus miasto; każdy z nas ma pod opieką 5—6 sołectw i za nie odpowiada. Mamy pełne rozeznanie co do ilości i jakości sprzętu (nie tylko będącego we władaniu SKR-u lecz także spółdzielni produkcyjnych). Ustaliśmy program akcji żniwno-omiotowej i skupo-

wej, uwzględniając także niespodzianki warunków atmosferycznych.

Koordinujemy działalność takich placówek, jak GS, SKR, RSP, Bank Spółdzielczy. Jesteśmy odpowiedzialni za godziny otwarcia wiejskich sklepów, stan nasion poplonowych, wapna, nawozów, zorganizowanie opieki nad dziećmi i wiele innych spraw.

Pracuję w tym urzędzie od początku powstania gminy i muszę przyznać, że nastąpiły korzystne zmiany. Nie tylko pod względem organizacyjnym, lecz także poziomowi gospodarowania rolników, ich wiedzy i ambicji. Ostatni przegląd pól nie wykazał u nas gruntów słabo zagospodarowanych. Przybywa nam natomiast gospodarstw specjalistycznych i specjalizujących się. Kary takie posiada 26 rol-



Fot. — H. Kamza

ników. Najczęściej wybierały kierunek produkcyjny to hodowla bydła.

Mówił MARIAN GÓRCKI, kierownik gminnej służby rolniej w Rychwa-
le, woj. konińskie. (zd)

Z węgierskich doświadczeń

Wydajniejsza praca — większe zarobki

W bieżącym roku na Węgrzech poważnie wzrosła liczba przedsiębiorstw, w których stosuje się wskaźniki ekonomiczne w zakresie rozwoju plac, wiążące wydajność pracy z globalnym funduszem plac. Ma to istotne znaczenie dla realizacji polityki gospodarczej kraju, nakreślonej na okres planu pięcioletniego. Chodzi przede wszystkim o konsekwentne podejmowanie wysiłków zmierzających do podnoszenia efektywności produkcji i poprawy równowagi gospodarczej.

Powszechnie wiadomo, że zwiększone zadania produkcyjne i jakościowe należy wykonać przy niezmiennym stanie zatrudnienia, co naturalnie wymaga jeszcze bardziej racjonalnej gospodarki siłą roboczą. Z doświadczeń minionych lat wynika, że w przedsiębiorstwach węgierskich stosujących wskaźniki ekonomiczne w odniesieniu do globalnego funduszu plac zmniejszyły się w znacznej mierze problemy z siłą roboczą, wzrosła wydajność pracy, pomimo że wyższe zadania realizuje się często przy mniejszym stanie zatrudnienia.

Od stosowania wspomnianych wskaźników ekonomicznych w szerokim zasięgu ocenia się inspiratorskiej roli w bardziej racjonalnym wykorzystaniu aktualnego stanu zatrudnienia. Zgodnie z uchwa-

łą Rady Ministrów WRL tego rodzaju regulowanie rozwoju funduszu plac dominować będzie w przedsiębiorstwach takich resortów przemysłowych, jak: maszynowy, chemiczny, lekki i budowlany.

Większość przedsiębiorstw przewiduje na bieżący rok rozwój funduszu plac w granicach 5—6 proc. Przy czym gdy jedno przedsiębiorstwo preferuje wzrost ilościowy produkcji przy zachowaniu odpowiedniego poziomu jakości, inne — główny nacisk kładą na jakość pracy. Jeszcze inne wykorzystują tegoroczne możliwości rozwoju funduszu plac do likwidowania dysproporcji placowych. Wszędzie jednak przestrzega się ścisłej zasady, aby wyższa plac była w miarę rekompensowana przez wyższą wydajność pracy.

Doświadczenia wskazują, iż realizacja zasady wydajniejszej pracy za wydajniejszą pracę lepiej przebiega w tych przedsiębiorstwach, w których istnieje system akordowy. Realizacja zasady zróżnicowania plac napotyka jednak jeszcze na wiele trudności.

Specjaliści węgierscy, wspierani przez rząd i resorty gospodarcze, postulują potrzebę odważniejszego podchodzenia do zróżnicowania plac pracowników otrzymujących stawki godzinowe oraz pracowników administracji. Każdy bowiem we własnej grupie czy brigadzie lub nawet w biurze potrafi ocenić, kto rzeczywiście „ciągnie” wózek,

a kto pragnie tylko na nim je chać.

Subiektywność oceny można ograniczyć tylko wówczas, jeśli ustalone zostaną swego rodzaju wymierne systemy wkładu pracy. Nie jest to sprawa łatwa, niemniej jednak konieczna. Jeśli bowiem rzeczywiście wyższą placę otrzymuje ten, kto wniósł większy wkład pracy, wówczas spotyka się to z aprobatą kolektywu pracowniczego, odpowiada bowiem poczuciu sprawiedliwego podziału dóbr. Niestety, systematyczne dokonywanie oceny pracy nie stało się jeszcze praktyką codziennością. Kierownictwa wielu wydziałów w przedsiębiorstwach węgierskich często jeszcze sprawa stosowania zróżnicowanego systemu plac uważają za rzecz nieprzyjemną i nie zawsze chcą korzystać z przysługujących im w tym względzie uprawnień. Jest to jednocześnie przysługująca wodą na młyńskie koło poglądów: razem w szczęściu i razem w nieszczęściu. A także oportunistyczna wygodą dla wielu kierowników, którzy stosując „urawniłowkę” nie muszą wyjaśniać swych decyzji i ponosić.

Sprawa stosowania zróżnicowanego systemu plac jest na Węgrzech sprawą niezwykle ważną i aktualną, toteż kierownictwo polityczne i gospodarcze kraju stawia ją twarde na porządku dziennym.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

PRZEPAŁ I WYCIEKI

Mniej płacisz — dalej jedziesz

Wśród kierowców panują dwie teorie na temat zużycia paliwa. Jedni uznają zasadę: „tylko lać i je chać”, drudzy uważają, że na leży postępować rozsądnie, ba dają zużycie benzyny i olejów w swoim samochodzie czy motocyklu, dbają o systematyczne przeglądy silników, zapłon i gaźnika. Nie trzeba szeregować uzasadnień, że z punktu widzenia interesu gospodarki narodowej rację mają ci drudzy.

To jest oczywiste, ale jednak wiele osób nie zastanawia się nad skutkami zastośniania benzyny czy olejami, nie analizuje — nawet dla własnych potrzeb — stopnia ich zużycia we własnym samochodzie lub motocyklu. A warto i trzeba.

Weźmy pod uwagę następujący rachunek. Jeszcze nie tak dawno, bo w roku 1970 przypadało w naszym kraju 77 osób na jeden prywatny samochód osobowy. W zeszłym roku liczba ta wynosiła 25 osób, a w tym zmalała do 22,5. Jest to postęp szybki i wyraźny, chociaż daleko nam jeszcze do poziomu krajów wysoko uprzemysłowionych np. Szwecji, gdzie na jeden samochód przypada około 3 mieszkańców, a we Francji, RFN i we Włoszech — po 4.

Znaczną jest zatem u nas dynamika rozwoju motoryzacji. Ale też rośnie zużycie ben-

zyny i olejów, niestety, niewspółmiernie wysokie do rzeczywistych potrzeb. Tak na przykład w ubiegłym roku sprowadziliśmy ropy naftowej, paliw i innych produktów za ponad 4,8 miliarda złotych dewizowych. W tym roku przerób ropy ma się utrzymać na poziomie sprzed roku. Zachodzi więc potrzeba oszczędnego dysponowania zasobami, jakie mamy do dyspozycji.

W odniesieniu do kierowców pojazdów rzecz cała sprowadza się przede wszystkim do stałej troski o należyty stan techniczny pojazdu, zwłaszcza jego systemu zapłonowego, gaźnika i sprawności silnika. Ale są i inne źródła bądź przyczyny „przecieku” paliwa. By więc wyeliminować nadmierne zużycie benzyny w gospodarstwie uspołecznionej, prezes Rady Ministrów wydał w styczniu br. zarządzenie, które limituje zużycie paliw w przedsiębiorstwach (komunikacja, budownictwo, górnictwo, handel i usługi oraz Centralny Związek Kółek Rolniczych). Swiadek z tytułu niedotrzymania limitu są znaczne: jedno-

stka organizacyjna, która przekroczy wyznaczone ilości, do budżetu centralnego musi wnieść dodatkową opłatę w wysokości 3-krotnej ceny detalicznej całej ilości paliwa zużytego ponad limit. Zarządzenie przewiduje też nagrody dla oszczędzających. Przeznaczono na ten cel w tym roku 40 mln zł.

Jednocześnie przemysł maszynowy zobowiązany został do podjęcia produkcji potrzebnej aparatury kontrolnej dla samochodowych stacji obsługi. Chodzi o to, by w każdej sytuacji i bez trudu można było zbadać działanie i wyregulować urządzenia zasilające pojazd, zapłon, gaźnik itp. Jak do tej pory, nie wszystkie stacje obsługi taki sprzęt posiadają, co ujemnie wpływa na racjonalną gospodarkę paliwami.

★

Paliwo, to nie tylko benzyna. Do poruszania się samochodem potrzebne są także rozmaite oleje. Każdy pojazd ma technicznie uzasadnioną nor-

mę ich zużycia. Wszakże nie każdy kierowca potrafi się do owej normy zastosować. I tu także notowane są znaczne „przecieki”. Obliczono, że jeśli spośród 1,5 mln samochodów osobowych, użytkowanych w Polsce, każdy ma średnio 1500 km rocznego przebiegu, a w co szóstym pojeździe zachodzi zjawisko nadmiernego smarowania — to w skali roku traci się około 2,5 mln litrów oleju wartości 190 mln zł. Można tej straty uniknąć przez należyte stosowanie olejów, niezbyt częste ich uzupełnianie bądź wymianę itp.

Jakże często jesteśmy na stacjach benzynowych świadkami, gdy kierowca nowego „Trabanta” lub „Wartburga” — przyzwyyczajony do starych norm zużycia oleju — każe dolewać do benzyny tyle „Miksolu”, ile wlewał kiedyś, do silnika starego typu. „Ot, tak na wszelki przypadek, bo się może zatrzeć”. Nie, on się nie zatrze, gdy ma tyle oleju ile wymaga norma. Natomiast na pewno nie spali nadmiaru oleju znajdującego się w mieszance. Strata podwójna: raz nadmiar dymu i spalin w atmo-

sferze, po drugie — czysta strata drogiego produktu.

Podobnie ma się sprawa u użytkowników dużych i małych „Fiatów”. Albo nie bardzo wiedzą, jakich olejów należy używać, albo — polegając na opinii niefachowców — nie dotrzymują norm wymiany czy uzupełniania oleju silnikowego, a wreszcie — dolewają oleju tylko po to, by uniknąć na miarę silnika obniżenia się stanu poniżej oznaczenia „max”. Złe to praktyki. Pierwszą przepadką to sprawa „mo dy” („kolega poradził, że Selektol Special SD SAE 10W/30 jest najlepszy”), przy czym wielu nie orientuje się, kiedy i jaki olej powinien się stosować. Innym zjawiskiem jest przedwczesna wymiana oleju, np. zamiast po 8—10 tysięcy kilometrów — wymienia się go już („na wszelki wypadek”) po 6 tysiącach. Wreszcie — mało który kierowca wie, że najodpowiedniejszą ilość oleju jest wówczas, gdy poziom jego sięga połowy między oznaczeniami „max” i „min”. Stwierdzono wielokrotnie, że utrzymywanie takiego poziomu oleju nie wymaga nadmier-

nych „dolewek”, zaś stale uzupełnianie do oznaczenia „max” powoduje znaczne ubytki. Po twierdzeniu to doświadczenia z życia oleju w różnych typach samochodów osobowych, przeprowadzone przez poznańską CPN.

Za dobrą należy uznać inicjatywę Działu Techniki Paliwowo-Smarowniczej poznańskiej CPN. Na sezon letni zorganizował on punkt informacji fachowej dla odbiorców paliw płynnych. Znajduje się on w stacji benzynowej w Poznaniu przy ul. Chudoby. W każdym poniedziałek, w godz. 14—16 można tam uzyskać odpowiedź na pytania dotyczące zużycia benzyny, zasad stosowania olejów silnikowych, smarów itp. Wspomniany dział rozpowiada również rozmaite broszury i foldery z pełną informacją o tych sprawach.

Oszczędzanie paliw płynnych — olejów i benzyny — to nakaz chwili. To konieczność gospodarza (i obywatela) dla umożliwienia utrzymania szybkiego tempa rozwoju motoryzacji w naszym kraju. Toteż dobre w tym zakresie są wszystkie metody i zwyczaje stosowane dla uniknięcia przecieków i wycieków (w sensie dosłownym i w przenośni). Należy uzmysłowić sobie, że za te same pieniądze, wydane na paliwo, możemy zjechać dalej niż to wielu kierowcom się zdarza.

EUGENIUSZ COFTA

Walcownia duża zakończy I etap budowy Huty „Katowice“

Polska w gronie liczących się światowych producentów stali

Uruchomienie walcowni dużej zakończy I etap budowy Huty „Katowice“, największej polskiej inwestycji przemysłowej lat siedemdziesiątych. Huta „Katowice“ stała się symbolem zmian, jakie dokonały się w naszym kraju, podstawa dynamicznego rozwoju produkcji hutniczej oraz szeroko zakrojonej rekonstrukcji i modernizacji tego przemysłu. Budowa i uruchomienie Huty „Katowice“ stawia Polskę w gronie liczących się na świecie producentów stali i wyrobów z niej, umożliwia przyspieszenie realizacji społeczno-gospodarczych programów rozwoju naszego kraju — stwierdza mgr inż. Zbigniew Szalajda, naczelny dyrektor Kombinatu Metalurgicznego „Huta Katowice“ w rozmowie z dziennikarzem PAP.

— Kompleksowość, szybkość i solidność budowy naszej huty, krótki cykl tej budowy, uruchomienie i szybkie opóźnienie produkcji potwierdziły nie dla wszystkich jeszcze oczywisty fakt, że Polska, jej

przemysł, jej klasa robotnicza, jej nauka — są silne. Przy realizacji tej wielkiej inwestycji spotkali się z braterską pomocą Związku Radzieckiego, który wsparł nas doświadczeniem swych inżynierów i budowniczych.

Wielkość produkcji stali jest jednym z ważniejszych mierników potencjału gospodarczego każdego kraju.

Jeśli porównać dzisiejszą produkcję stali w Polsce, która w tym roku przekroczy 20 mln ton, z produkcją np. 23 mln ton w Anglii, 22 mln ton we Francji, 22 mln ton we Włoszech, 11 mln ton w Hiszpanii, czy 15 mln ton w Czechosłowacji, to widoczne jest, że nasz kraj znajduje się w rzędzie silnych przemysłowych krajów świata. Dużą rolę w uzyskaniu przez nas tej pozycji odegrała Huta „Katowice“, która już w br., drugim roku eksploatacji, wyprodukuje 4 mln ton stali, to jest 20 procent całej produkcji krajowej.

Dzięki Hucie „Katowice“ tyłko w ciągu dwóch pierwszych

lat jej pracy zaoszczędzimy w wydatkach na import około 1 mld dolarów. W bieżącym roku po raz pierwszy zostanie zrównoważony bilans tonażowy importu i eksportu wyrobów hutniczych. Dynamicznie wzrastający eksport, oparty na wyrobach wysokiej jakości, umożliwił nam wejście na rynki wielu wysoko uprzemysłowionych krajów świata.

Zrealizowanie drugiego etapu budowy Huty „Katowice“ umożliwi na początku lat osiemdziesiątych osiągnięcie przez nią produkcji około 8,5 mln ton stali, 4,5 mln ton blach gorąco walcowanych, 2 mln ton blach zimno walcowanych (w tym około 400 000 ton blachy ocynkowanej) oraz 2 mln ton gorąco walcowanych wyrobów profilowanych. Produkcja ta — kończy dyrektor Szalajda — przyczyni się do podniesienia naszego poziomu i standardu przemysłowego, co znajdzie również odbicie w poziomie życia polskich rodzin. (PAP)

Plenarne posiedzenie zarządów głównych ZSMP i SZSP

Wspólne cele i zadania młodzieży pracującej i akademickiej

Interesująca dyskusja toczyła się 22 bm. w Warszawie na wspólnym plenarnym posiedzeniu zarządów głównych Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Jest bowiem wiele wspólnych dla obu organizacji spraw i problemów nurtujących młodzież robotniczą, wiejską, wojskową i studencką. Za daniem nadrzędnym — jak podkreślono w toku obrad, w których uczestniczyli sekretarz KC PZPR Zdzisław Żandarowski — jest patriotyzm i obywatelska edukacja tysięcy młodych Polaków, tych którzy wnoszą niemały wkład w dzieło społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

W czasie posiedzenia, które prowadził przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Krzysztof Trebaczewicz, zarówno w referacie przedstawionym przez przewodniczącego ZG SZSP — Stanisława Gabrielskiego, jak i w dyskusji, wskazywano na dorobek licznych inicjatyw realizowanych

wspólnie przez Związki. Przykładem są m. in.: wspólne zespoły racjonalizatorskie i naukowo-badawcze, rozwijająca się współpraca studentów i młodych robotników w sferze kultury, przedsięwzięcia związane z racjonalnym wykorzystaniem młodych kadr i adaptacją społeczno-zawodową.

Zaprezentowane w dyskusji doświadczenia, wnioski i propozycje znalazły odzwierciedlenie w przyjętej na zakończenie wspólnego plenarnego posiedzenia uchwale pod hasłem: „Jesteśmy współgospodarzem kraju — wspólna praca decyduje o rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny“. Przypomina się w niej znaczenie dotychczasowego dorobku współpracy środowiskowych organizacji młodzieżowych ze spotkań w FSZMP.

W czwartek odbyło się również plenium Zarządu Głównego ZSMW, na którym wiceprzewodniczącym ZG Związku wybrano ppłk. Michała Idziebskiego, przewodniczącego Rady Młodzieżowej WP. (PAP)

Festiwal piosenki w Opolu

W trzecim dniu koncert gwiazd

22 bm. amfiteatr w Opolu znów zapelnili się widzami. Główna impreza trzeciego dnia Festiwalu Polskiej Piosenki był konkursowy koncert gwiazd.

Jury, któremu przewodniczył kompozytor Jerzy Wasowski, dokonało oceny obu koncertów „Owole Debiutów-78“ i nagroda w kategorii solistów przypadła Elżbie Piwczak, studentce katowickiej PWSSM.

W kategorii zespołów I nagrodę przyznano grupie instrumentalno-wokalnej „Ballada“ działającej przy WDK w Opolu. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Nie chciałem pana niepokoić, kapitanie, ale przed godziną moja żona wypadła za burtę...

25 lat pozbawienia wolności za gwałt i rabunek

Przed bydgoskim Sądem Wojewódzkim, na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu, odbyła się rozprawa przeciwko mieszkańcom Trzebnicy — 49-letniemu Józefowi Uherowi i 21-letniemu Władysławowi Malendowiczowi, oskarżonym o dokonanie bestialskiego pobicia i zgwałcenia kobiety oraz zabranie z jej mieszkania kilku tysięcy złotych.

Sąd wojewódzki — biorąc pod uwagę szczególnie wysoką szkodliwość społeczną przestępstw czynów i całkowitą demoralizację sprawców wielokrotnie już karanych za różnego rodzaju ważne konflikty z prawem — skazał J. Uhera — nigdy dotąd nie pracującego na karę 25 lat pozbawienia wolności, a W. Malendowicza na 15 lat pozbawienia wolności. Obaj przestępcy orzeczeniem sądu pozbawieni zostali także praw publicznych na okres 10 lat. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane wzrastające do dużego, miejscami przelotne opady deszczu oraz burze.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu 22 stopnie, w Kaliszu 22 stopnie, w Koninie 22 stopnie, w Lesznie 22 stopnie, w Pile 22 stopnie; ciśnienie 746,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

27 ofiar trzęsienia ziemi w Salonikach

W czwartek przed południem poinformowano, że 27 osób poniosło śmierć w wyniku tragicznego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło 20 bm. Saloniki. 134 rannych umieszczono w szpitalach. W nocy ze środy na czwartek wystąpiły trzy nowe wstrząsy sejsmiczne. (PAP)

Internacjonalistyczne i patriotyczne wychowanie żołnierzy WP

22 bm. odbyła się — zorganizowana przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego na terenie Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie — III narada ideologiczna sił zbrojnych PRL poświęcona patriotyzmowi i internacjonalistycznemu wychowaniu żołnierzy WP. Rangę przedsięwzięcia podkreśla fakt, że odbywała się ono w roku 35-lecia LWP.

W naradzie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Zarówno w referatach, jak i w dyskusji, w której głos zabierali przedstawiciele czołowego aktywu frontu ideologicznego reprezentujący instytucje centralne MON, okręgi wojskowe i rodzaje sił zbrojnych, związków taktycznych, wojskowe szkolnictwo zawodowe

Przepisy celno-dewizowe NRD

Jak informuje Główny Urząd Cel, do NRD można przywieźć bez cła przedmioty osobistego użytku, sprzęt sportowo-turystyczny, aparaty fotograficzne, wasko taśmowe kamery filmowe z odpowiednią ilością filmów, magnetyfony wraz z taśmami, aparaty radiowe — w ilościach niezbędnych na czas podróży i pobytu oraz biżuterię osobistą z metali szlachetnych. Ponadto wolne są od cła artykuły spożywcze, napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe.

Podróżny może przywieźć do NRD bez cła również upominki i inne przedmioty w ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe — o łącznej wartości do 500 marek NRD, a przy podróżach do 5 dni przedmiotów o łącznej wartości 100 marek NRD na każdy dzień pobytu.

Z NRD można wywieźć bez cła przywiezione przedmioty osobistego użytku, a ponadto w niewielkich ilościach, środki spożywcze, alkohol i tytoń.

Wolne są od cła wywożone z NRD upominki i inne przedmioty, których wartość nie przekracza 100 marek NRD. Na zakupione przedmioty powinny być przedstawione dowody ich zakupu, chyba że są to przedmioty niewielkiej wartości.

Zakazany jest przewóz do NRD rzeczy używanych (zakaz nie dotyczy przedmiotów osobistego u-

XI Zjazd ZKJ

Obrady w 6 komisjach

Delegaci na XI Zjazd ZKJ obradowali w czwartek w 6 komisjach. Dyskusja koncentrowała się na najważniejszych problemach działalności wewnętrznej i zagranicznej ZKJ. Delegaci podsumowali do tychczasowe doświadczenia w działalności ZKJ w różnych dziedzinach życia społecznego, wnieśli wiele postulatów zmieniających do dalszego polepszenia pracy organizacji partyjnych i organów kierowniczych.

Delegaci jednomyślnie zaaprobowali referat wygłoszony przez przewodniczącego ZKJ Josipa Broza Tita, w którym zostały nakreślone główne kierunki dalszego rozwoju socjalistycznej Jugosławii, umocnienia awangardowej roli ZKJ — wiodącej siły ideowo-politycznej społeczeństwa SFRJ. (PAP)

W sprawie uwolnienia byłego zastępcy Hitlera

Wniosek syna R. Hessa odrzucony

Federalny Sąd Najwyższy odrzucił wniosek syna Rudolfa Hessa, który domagał się od rządu federalnego podjęcia kroków w sprawie uwolnienia przebywającego w więzieniu alianckim Span-dau w Berlinie Zachodnim byłego zastępcy Hitlera, skazanego przez Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze na karę dożywotniego więzienia.

Warto przypomnieć, iż sprawa uwolnienia Rudolfa Hessa powraca co jakiś czas na łamy prasy w Republice Federalnej Niemiec. Dzieje się to m. in. za sprawą niezwykle aktywnego „komitetu zbawczego“, który postawił sobie za cel prowadzenie szerokiej kampanii propagandowej zmierzającej do wywołania współczucia dla Hessa. (PAP)

i placówki naukowe, dokonano wszechstronnej analizy realizacji zadań ideowo-wychowawczych wynikających dla wojska z programu VII Zjazdu i postanowień II Krajowej Konferencji PZPR.

W okresie 35-letniego rozwoju Ludowego Wojska Polskiego wypracowany został, oparty na bogatych doświadczeniach i naukowych podstawach marksizmu-leninizmu, spójny system patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania żołnierzy, który jest stale doskonalony i wzbogacany o nowe treści i formy.

Podstawowe problemy patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania żołnierzy na tle ogólnej — międzynarodowej i wewnętrznej — sytuacji kraju, a także główne zadania w tej dziedzinie, nakreślił w końcowym wystąpieniu gen. armii Wojciech Jaruzelski. (PAP)

SPORT-SPORT

Nadal w światowej czołówce

Dokonczono ze str. 1

78 awansowały także zespoły Peru i Austrii, (miejsca 7-8), które były rezerwami turnieju.

Trzeba przyznać, że apetyty kibiców polskiej drużyny były znacznie większe. Opinia sportowa wciąż oczekiwała od drużyny, która od 2 lat w bardzo dobrych warunkach przygotowywała się do tego startu.

Nie były to — jak wykazały mecze na boiskach argentyńskich — oczekiwania bezpodstawne. Polscy piłkarze mieli duże szanse walki o medal, ale nie potrafili ich wykorzystać. W turnieju zdobyli zaledwie 6 bramek. To za mało aby awansować do finału. A przecież w 1974 r. podczas mistrzostw świata w RFN właśnie Polacy byli najbardziej bramkostrzelnym zespołem. Lato i Szarmach przewodził na listach najlepszych strzelców. Cóż, od tego czasu minęły 4 lata. W Argentynie zespół Polski należał do najstarszych, a przecież ciekawie wieku podstawowej jednostki we wszystkich meczach przekraczała 28 lat.

Trener Jacek Gmoch brak skuteczności naszej drużyny tłumaczy wyłącznie przyczynami natury psychologicznej, ale zdaniem wielu obserwatorów napaści polscy stracili swe podstawowe atuty — bojowość i szybkość, a w pojedynkach z zawodnikami drużyny południowoamerykańskich obnażyły się braki w wyszkoleniu technicznym.

W każdym niemal meczu zespół nasz nie wykorzystywał co najmniej kilku tzw. stuprocentowych okazji do zdobycia bramki. Na analizę porażek będzie jeszcze czas po mistrzostwach, ale już teraz nasuwają się pewne refleksje:

— Polscy piłkarze byli zaskocze-

ni grą drużyn południowoamerykańskich, co świadczy o nie wyciągnięciu wniosków z zeszłorocznego tournée po Argentynie i Brazylii.

— Zachodzi potrzeba zwrócenia większej uwagi na problemy pracy wychowawczej z zawodnikami kadry, w turnieju za mało szans miały zawodnicy młodsi. Przykład Zbigniewa Bonka i Adama Nawalki, debiutujących na mistrzostwach świadczy chyba najlepiej, że coraz częściej powinno stawiać się na młodzież. Obaj byli jasnymi punktami naszej drużyny i wielu zagranicznych fachowców właśnie na nich zwróciło uwagę.

— W przekroju całego turnieju od pierwszego spotkania z RFN do ostatniego z Brazylią zawodnikiem najbardziej skutecznym, pracowitym, grającym najdłużej był Adam Nawalka. Doskonale wytrzymał też trudny i spotkań, chociaż w każdym meczu miał do spełnienia niełatwe zadanie.

— Zbigniew Boniek obok okresów „nakomitem gry“, miał czasami momenty słabsze, ale jego wielki talent piłkarski dostrzeżony został nie tylko przez sprawozdawców, ale także przez znającą się doskonale na futbolu publiczność argentyńską. Niewątpliwie występ w mistrzostwach świata będzie ważnym etapem w karierze tego zawodnika.

— W okresie przygotowań do mistrzostw świata zaczął tworzyć się trzon przyszłej reprezentacji Polski. Wprawdzie nie wszyscy młodzi zawodnicy mieli okazję występować na boiskach argentyńskich tak jak Nawalka i Boniek, ale wielki kapitał doświadczenia zdobyty przez nich, oswajanie się z atmosferą wielkiej imprezy po winny procentować w mistrzostwach świata w 1982 r. (PAP)

Opinie prasy argentyńskiej

Relacje radiowe i telewizyjne ze środowego meczu Polska — Brazylia po raz pierwszy w czasie „Mundialu-78“ upływały pod znakiem wyrażonej sympatii sprawozdawców argentyńskich dla polskich piłkarzy. Podobnie jak i widzowie w Mendocinie, tak i reporterzy radia i TV kibicowali tym razem Polakom, przejawiając radość z każdej udanej akcji naszych piłkarzy. Według miejscowych TV, najlepszym zawodnikiem na boisku w I połowie meczu był Kasperczak. W ocenie radia, w naszym ze spole najbardziej wyróżnił się Nawalka.

Z relacji i komentarzy jakie ukazały się po meczu w czwartkowej prasie, na uwagę zasługuje przede wszystkim opinia słynnego Pele, który w dniu meczu, 21 bm. na łamach „El Clarin“ dawał Polsce 25 proc. szans na zajęcie I miejsca w grupie i wejście do finału. Dziś zaś już w tytule stwierdził: „Powinno być odwrotnie“. A oto fragmenty z komentarza Pele: „Do tychczas nie mogę uwierzyć, że Brazylia wygrała. To nie do wiary. Oczywiście, jako Brazylijczyk, cieszę się z tego, ale nie mogę znaleźć motywów tego triumfu. Brazylijska obrona na początku była nerwowa. Polska z łatwością forsowała brazylijską obronę i tylko indolencja strzelców nie pozwoliła jej na zdobycie gola“.

Po pierwszym голу Brazylii, kontynuuje Pele, „Polska dalej ostro naciskała, tak tymczasem problemem Brazylii była nieumiejętność zamykania swej linii przez obronę, gdy skrzydłowi Polacy szli do ataku. Strzały Polaków były niecelne, tak jak w ich pierwszym meczu z RFN, teraz jest więc jasne, że Polska mogła być finalistą, a co najmniej mogła znaleźć się w pierwszej czwórce, gdyby jej piłkarze opanowali technikę strzałów do bramki“. Reasumując, po dodaniu szeregu krytycznych uwag pod adresem swych rodaków, Pele kończy: „Brazylia wygrała mecz, który Polska mogła, a nawet powinna wygrać z łatwością...“.

Ze swej strony komentator

Tenis

Półfinały na Gołecinie

Wczoraj na kortach Olimpij na Gołecinie tenisiści biorący udział w międzynarodowym turnieju o puchar prezydenta miasta Poznania stoczyli pojedynki ćwierćfinałowe. Awans do półfinałów wywalczyli: Witold Meres (Nadwiślan Kraków), Grzegorz Niestrój (GKS Katowice), Tomasz Kamiński (Legia Warszawa) i Andrzej

Wiśniewski (Baidon Katowice). Spośród kobiet o wejście do finału grać będą: Danuta Szwał (Piast Gliwice), Barbara Olsza (GKS Katowice), Gabriela Jarosz (Piast Gliwice) i Barbara Blochowicz (Budowlani Katowice).

Pojedynki półfinałowe rozpoczną się dzisiaj o godz. 10. (rk)

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW W WIEKU DO 18 LAT

z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową

w naukę zawodu o specjalności:

- MONTERA ZEWNĘTRZNEJ SIECI KOMUNALNEJ
- ŚLUSARZA
- TOKARZA

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących na rok szkolny 1978/79. Nauka trwa dla montera — dwa lata, a w pozostałych zawodach — trzy lata.

Dla uczniów zamiejscowych — tylko w zawodzie montera — świadczenia internatu — zakwaterowanie i całodzienne wyżywienie.

Po zakończeniu szkoły zapewniamy pracę.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki, skierujemy do Technikum dla Pracujących.

1256-K1

FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA - LECHIA”

OGŁASZA ZAPISY

dziewcząt ze szkół podstawowych

DO I KLASY

3-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY CHEMICZNEJ

W ZAWODZIE:

APARATOWY PROCESÓW CHEMICZNYCH

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Dział Kadr i Szkolenia Fabryki Kosmetyków „Polle-
na - Lechia”, Poznań, ul. Chlebowa 4/8, tel. 750-61 w. 19.

2277-K1

Przedsiębiorstwo Państwowe POLMOZBYT

Poznań, ul. Goryśława 9

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

w nowo uruchomionym Centrum Obsługi i Sprzedaży

Samochodów Fiat w Poznaniu, ul. Wojciechowskiego 3/17

następujących pracowników:

- ◆ MECHANIK NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ ELEKTROMONTER NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ BLACHARZ NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH,
- ◆ MALARZ - LAKIERNIK SAMOCHODOWY.

Wynagrodzenie w/g stawek przemysłu maszynowego, inne świadczenia, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
Dział Osobowy i Szkolenia, tel. 734-81, w. 72.

2157-K1

Praca

Mężczyznę, kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 92 m. 2. 60759g

Pomoc przy prowadzeniu domu potrzebna. Warunki bardzo dobre (samodzielny pokój i utrzymanie). Tel. 733-24. 58999g

Potrzebny dojazd, do mechanicznego dojenia krow, oprzetu inwentarza. Brodowski, Krosno, koło Wągrowca. 57696g

Fryzjerka i fryzjer, potrzebni, praca stała. Marcinkowskiego 1. 57841g

Instalatorów, spawaczy — przyjmie Zakwaterowanie zapewnione. Poznań, ul. Splawie 15. 57843g

Kupno

Zgrzewarkę do folii PCW kupię. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 60961g

Małą piłę taśmową, kupię. Swarzędz, tel. 370. 57964g

Kupię ogródek działkowy — kierunek Ławica. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57642g

Kupię maszyny do pieczenia gofrów. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57704g

Pilnie kupię grzejniki ze złwne lub aluminiowe. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57758g

Sprzedaż

Sprzedam ładowacz Cyklop, przyczepę wywrotkę, Tadeusz Nowakowski, Gniezno — Jelonek, ul. Nowoski 2. 820p

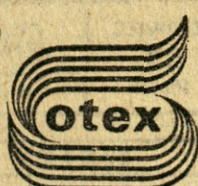
WSK 125 sprzedam. Tel. 712-62. 60673g



ODDZIAŁ OBROTU UBIORAMI „OTEX”

WPHW W POZNANIU

ZAPRASZA NA



KIERMASZ LETNI

w niedzielę, 25 czerwca br. - RYNEK JEŻYCKI - w godz. od 9 do 13

POLECAMY:

KONFEKCJĘ — DZIEWIARSTWO — TEKSTYLIA — OBUWIE
GALANTERIĘ ODZIEŻOWĄ I SKÓRZANĄ.

2210-K1

FABRYKA KOSMETYKÓW „POLLENA - LECHIA”

ZATRUDNI:

studentów szkół wyższych oraz młodzież szkół
średnich (ukończone 16 lat)

W OKRESIE WAKACJI

DO KONFEKCJONOWANIA
KOSMETYKÓW I PIASTRÓW

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Dział Kadr i Szkolenia Fabryki Kosmetyków „Polle-
na - Lechia”, Poznań, ul. Chlebowa 4/8, tel. 750-61 w. 19.

2278-K1

Lokale

Zamienię M-3 w Słupsku, na Ostrow, Kalisz lub okolicę. Słupsk, Nadmorska 28/31, Lisiak. 1503-K2

Poszukuję zaraz pokoju. Najchętniej centrum. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 58961g

Poszukuję w dobrym punkcie miasta lokalu na dającego się na małą kwiaciarnię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 60829g

Nieruchomości

Sprzedam działkę zadzwonią 750 m², z domkiem mieszkalnym w ogrodzie. Możliwość budowy domu jednorodzinnego lub dwu rodzinnego (okolica ul. Grunwaldzkiej). Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 60245g

Sprzedam dom piętrowy, wolne 3 pokoje z łazienką, domek gospodarczy, ogród 400 m² (Palacza). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57910g

Dom z ogrodem 600 m², koło Poznania, sprzedam. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57830g

Sprzedam działkę 1300 m², wraz z domkiem o pow. 96 m². Przeźmierowo koło Poznania. W rozliczeniu mieszkanie spółdzielcze, własnościowe M-4 lub 2 mniejsze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57859g

Pilnie sprzedam dom mieszkalny 10-izbowy, zabudowania gospodarcze, w miejscowości letniskowej. Ignacy Dziadek, Przewłoka 14, 76-270 Uska. 57391g

Sprzedam działkę budowlaną, Os. Piewiska. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 57925g

Wolne pół willi, woda, c.o. — sprzedam. Poznań, ul. Zwirowa 8 m. 1. 57975g

Zguby • Różne

Pana, który zidentyfikował ze mną telefonicznie odnaleziony zegarek damski pamiątkowy, proszę o ponowny kontakt. Zwrot i odbiór wynagrodzenia. Kurbis, tel. 411-899. 60820g

Domek letni lub przyczepę N-126 oddam w dzierżawę. Tel. 728-05. 60319g

Zaginął wyżeł gładkowsko-brązowy. Zwrot za wy nagrodzeniem. Ziota 8 — Smorawski. 60797g

Zabezpieczenie elektryczne przed jazdą na zaciąg nietym hamulcu, wykonuje w samochodach Zakład Elektro - Mechaniczny — Rolski, Poznań, Ostrobramska 32. 57851g

Poszukuję świadków śmiercielnego wypadku potrącającego starszego mężczyznę przez tramwaj, 31 maja, godz. 14.30, skrzyżowanie Grunwaldzkiej, Ułańskiej. Tel. 752-53. 60844g

Cyklinowanie — Firma Misiurewicz, tel. 536-70. 60750g

Płytki ściennie z PCW. Wyrobiam. Ławniczak — Buk, ul. Dobieżyńska, telefon 102. 59577g

Malowanie, tapetowanie — wykonuje firma Płokarz, tel. 603-61. 59291g

Matrymonialne

Kawaler 30-letni z wykształceniem wyższym po zna pania do lat 30, niskie go wzrostu z wykształceniem średnim lub wyższym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 799p

Pracownicy poszukiwani

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH — przyjmie do pracy następujących pracowników, w okresie od zaraz do 30. VI. 1978 r.:

- SPRZĄTACZKI do sprzątania hal,
- ROBOTNIKÓW wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych,
- WINDZIARZY,
- DOZORCÓW na 3 zmiany.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Służb Pracowniczych Zarządu MTP w Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 212, w godzinach 11—13. 1555-K1

Komunikat

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „HYDROBUDOWA” w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi:

nastąpi w dniu 25 czerwca 1978 r. (niedziela)

w godzinach od 7 do 19

CAŁKOWITA PRZERWA

W DOSTAWIE WODY

w rejonie ul. Zawady i ulic przyległych od Śródku do ul. Michała oraz znaczne obniżenie ciśnienia wody z możliwością całkowitego jej braku w rejonie Głównej.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe uprasza się o poczynienie odpowiednich zapasów wody i zabezpieczenie urządzeń centralnego ogrzewania.

W związku z przewidywanymi pracami mogą nastąpić zmiany cech fizycznych wody: jak barwy i mętności. W przypadku takiego zjawiska należy odpuszczać wodę aż do zaniku powstałych zanieczyszczeń.

2268-K1

† Dnia 21 czerwca 1978 r. zmarł, namaszczony Olejami św., w wieku 69 lat, mój najdroższy i najukochańszy mąż, brat, szwagier i wujek. Sp.

FRANCISZEK RATAJCZAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu jankowski.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

2316-U3

† W dniu 21 czerwca 1978 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 77 nasza najukochańsza mamusia, babunia, siostra i ciocia, sp.

WIKTORIA GRZEGOREK

z domu Judek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

córcia, wnuczka i rodzina

Ul. Knapowskiego 10 m. 16. 60980g

† Dnia 21 czerwca 1978 r. zakończyła swój pracowity żywot nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

BARBARA DOPIERAŁA

z domu Wcznerowicz

była położna, odznaczona Odznaką Honorową m. Poznania oraz Odznaką Zasłużonego Pracownika Służby Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 czerwca 1978 r. o godzinie 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

córci z rodzinami

Ul. Dzierżyńskiego 275 m. 6. 2315-U3

† Dnia 19 czerwca 1978 r. zmarł nagle mój drogi mąż, nasz kochany ojciec i dziadek, sp.

FLORIAN SZULC

mgr filologii germańskiej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 czerwca 1978 r. o godzinie 14 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona, córcia i wnuczka

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osiedle Rzeczypospolitej 110 m. 7. 2314-U3

† Dnia 20 czerwca 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, sp.

BRONISŁAW CIESIELSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Świerczewskiego 118b m. 18. 2313-U3

Dnia 22 czerwca 1978 r. zmarł w wieku 43 lat nasz długoletni pracownik, kolega i towarzyszy

STANISŁAW STRASZEWSKI

zamieszkały w Poznaniu, Osiedle Piastowskie 96/26.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 czerwca 1978 r. o godz. 12.30 na cmentarzu jankowskim.

POP, Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy
Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu. 2299-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 czerwca 1978 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana mamusia, siostra, teściowa i babunia, w 72 roku życia, sp.

JOZEFA ZIĘTEK

z domu Machińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godzinie 14.35 na cmentarzu jankowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Olszyny 6, Szczecin. 61016g

Dnia 19 czerwca 1978 r. zmarł długoletni i cenny pracownik naszego przedsiębiorstwa

BRONISŁAW KRZYWDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 czerwca 1978 r. o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy
Okręgowego Przedsiębiorstwa PZM „PZZ” w Poznaniu. 2298-K3

† Dnia 21 czerwca 1978 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 75 lat nasza najdroższa siostra, bratowa i ciocia, sp.

MARTA CEGIOŁKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Starejście.

Strapiona

RODZINA

Ul. Św. Antoniego 15 m. 1. 2311-U3

W dniu 21 czerwca 1978 r. zmarła po krótkich cierpieniach moja najdroższa, kochana żona, przeżywszy lat 66

MARTA MAŁECKA

z domu Wieczorek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Naramowicach.

Strapiony

mąż z rodziną

61036g

Dnia 20 czerwca 1978 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 72 mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, sp.

WINCENTY KWIAS

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Łarboń, ul. Świerczewskiego 33. 60986g

Dnia 21 czerwca 1978 roku zmarł

kol. WINCENTY TOMASZEWSKI

nasz były długoletni, sumienny wzorowy członek i pracownik Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się 23 czerwca br. o godz. 17 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Współpracownicy,

Koło Emerytów, Rada i Zarząd Farmaceutyczno-Chemicznej Spółdzielni Pracy „Ziołolek” w Poznaniu. 2296-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 czerwca 1978 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 62, sp.

ZOFIA BOCIĄG

z domu Sliwińska

Msza św. odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 w kościele Poznań - Śplawie, po czym nastąpi uroczystość pogrzebowe na cmentarzu parafialnym.

Strapiona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2312-U3

CZIRWIEC
23
Piątek

Wandy
Zenona

Słońce: 4.30—21.39

TEATRY

OPERA — g. 19 „Rigoletto”.
MUZYCZNY — przedstawienie
zamknięte „Wesele Fonia”.
POLSKI — g. 22 Recital E. De-
marczyk.
KABARET „TEY” — g. 18.30,
22.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem
na Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30,
„Pocafunka z Hongkongu” (fr.
12 l.), g. 17.30 „Czarny korsarz”
(wł. 15 l.), g. 20 KIF — s. zamkn.
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30
„Sceny z życia małżeńskiego” cz.
I i II (szwedz. 18 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15 „Inny
mężczyzna, inna szansa” (fr.-USA
15 l.), g. 17.30, 20.15 „Rollercoaster”
(USA 15 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20
„Stara strzelba” (fr. 18 l.)
GRUNWALD — g. 17 „Podwod-
na odyseja” (kanad. b.o.), g. 19
„Nocne widma” (ang. 18 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Ofiara namietności”
(hiszp. 18 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Romans
Teresy Heunert” (pol. 15 l.)
MALTA — g. 16 „Jak Iwanusz-
ka szukał cudu” (radz. b.o.), g. 19
18, 20 „Rebus” (pol. 15 l.)
MINIATURKA — g. 15.30 „Sim-
on Bolivar” (hiszp. b.o.), g. 17.30,
19.30 „Kobra” (jap. 18 l.)
OLIMPIA — g. 11 „Małżeństwo
z rozsądku” (pol. b.o.), g. 17.30, 20
„Straceńczy” (USA 18 l.)
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17
„Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g.
19.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Ebirah — potwór z głębin” (jap.
12 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „Kot o dziewięciu ogo-
nach” (wł.-fr.-RPN 18 l.)
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 16
„Dzieci Iwicy z buszu” (ang. b.o.),
g. 18, 20 „We władzy ojca” (wł.
18 l.)
TECZA — g. 16 „Podróż kota
w butach” (jap. b.o.), g. 18, 20
„Wesela nie będzie” (pol. 15 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45 „Niech żyją duchy” (czech.
b.o.), g. 16.45, 18.45 „Ofiara namiet-
ności”
WILDA — g. 10 — seans za-
mknięty, 12.30, 15.30 „Wyspy na
Golfströmie” (USA 12 l.), g. 18,
20.15 „Odrażający, brudni, żli...”
(wł. 18 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19
„Błękitny ptak” (USA b.o.)
Zoo — ul. Krawcowa i ul. Zwie-
rzyńnicza — g. 9—20.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wai-
ki Młodych 7; laryngologia — ul.
Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chęcińskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne w miejscach publicz-
nych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 16,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 305-431;
ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-
bacz, tel. 120-309; Swarzędz, tel.
309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie, g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
od g. 15.30—17.30, al. Marcinow-
skiego — dyżuruje lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 42,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.05 Sygnały dnia;
9.00 Lato z Radiem (ok. 9.05 „Mun-
dial 78”); 11.40 Tu Radio Kierow-
ców; 12.25 Muzyka polskich me-
lodii; 13.05 Piosenki w zielonym mu-
durze; 13.25 Negro spirituals;
13.40 Kacik melomana — F. Liszt;
„Preludia” — poemat symf.; 14
Studio „Gama” — wydanie festi-
walowe z Opola; 14.20 Studio Re-
laks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05
Korespondencja z zagranicą; 15.10
Studio „Gama” (ok. 15.45 inf. dla
kierowców); 16.10 Jedynka; 17.30
Radiokurier — aud. SM; 18 Tu
Jedynka c.d.; 18.15 „Mundial 78”;
18.33 Koncert zebrań; 19.15 War-
szawska Ork. PR i TV; 19.40 Com-
ba jazzowe; 20.05 Wirtuosi różnych
instrumentów; 20.30 Melodie, do
których chętnie wracamy; 22.21
Ork. PR i TV w Krakowie; 22
Festiwal Piosenek Polskiej — Opo-
le 78 — koncert laureatów, cz. I;
23 „Carmilla” — fragm. pow.;
23.20 Opole 78 — koncert laureatów,
cz. II.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6,
12.05, 15, 19, 20, 21, 21.40, 22.55.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbli-
żenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40
Dla przedszkolki: „Pisie figle”;
aud. słowno-muz.; 10 „Zakopiań-
skie ścieżki Witkacego”; 10.30
Kwartety jazzowe; 10.40 Rep. z
Wyższej Szkoły Morskiej; 11 Akor-
deon — instrument znany i nie-
znany; 11.35 Postęp w gospodar-
stwie domowym; 11.45 Muzyka
spod strzechy; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 To morze — re-
portaż z pola walki; 12.45 — fragm.
książki; 12.55 Tańce dawnej War-
szawy; 13 Wokół spraw naszego
stołu; 13.15 „Baśnie” A. Ladowa;
13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 W. Ki-
lar — Kwintet na instrumenty
dęte; 14.10 Więcej, lepiej, nowo-
cześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa;
14.45 Muzyka Rameau; „Pigma-
lion” — opera-balet w 1 akcie
(fragm.); 15.30 Radioteria; 16.10
Koncert życzeń miłośników mu-

Skuteczniej chronić zdrowie pracowników

Grzegorz ma 22 lata, pracuje od czterech lat, a już trzy-
krotnie zmieniał zakład pracy. Pytany o powody po-
wiada, że w pierwszym zakładzie, w którym został zatrud-
niony zaraz po ukończeniu technikum, panował straszliwy
hałas. Głowa pękała od warkotu maszyn. W następnej fa-
bryce pracował w zapyłonym pomieszczeniu. W trzeciej był
natomiast świadkiem wprawdzie niegroźnych w skutkach
wypadków, jednak nie chciałby znaleźć się na miejscu po-
szkodowanych.

Niestety, w niejednym zakładzie niski jest poziom bezpie-
czeństwa i higieny pracy. Niektórzy reagują tak jak Grze-
gorz — zmieniają zakład, drudzy próbują zmienić panujące
w nim warunki. To ostatnie jest obowiązkiem pracodawców.
Obowiązkiem często nie wykonywanym.

Z przeprowadzonych w ubiegłym roku inspekcji wynika,
że nie we wszystkich zakładach dobrze realizowane są pro-
gramy poprawy warunków pracy. Większość nieprawdli-
wości nie wynika ze złej woli lub niedbalstwa. Często trud-
no nabyć sprzęt ochronny. Bezszytecznie ubiega się o to na
przykład Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Ka-
nalizacji w Poznaniu. Zdarza się też, że w programach u-
względnia się modernizację niektórych stanowisk pracy, ale
z braku mocy przerobowej zamierzenia te nie są realizowa-
ne. W wyniku tych przyczyn oraz innych — nieudolności i
niedbalstwa — wielu pracowników zagraża jeszcze hałas,
wibracja, zapylenie, opary szkodliwych substancji.

Państwowa Terenowa Inspekcja Sanitarna w Poznaniu w
1977 roku wydała decyzje stwierdzające choroby za-
wodowe (m. in. uszkodzenie słuchu i płuc). Zjawiska
wywołujące te i inne choroby występują głównie w przemy-
śle metalowym i elektrochemicznym. I tak w Fabryce Ma-
szyn Rolniczych „Agromet” stwierdzono, że wyjątkowo ha-
łas panuje na 25 stanowiskach pracy, przy których zatrud-
nionych jest około 600 ludzi.

Sporo zażądań ujawniły także inspektorzy pracy zarzą-
dów głównych branżowych związków zawodowych, nadzo-
rując w ubiegłym roku stan bhp w 163 zakładach państw-
owych i 217 spółdzielczych. Zarządzenia pokontrolne inspek-
torów (dotyczące m. in. uwielimowania niebezpiecznych
metod pracy) najczęściej były respektowane. Dzięki temu w
wielu zakładach znacznie poprawiły się warunki bhp. Dzia-
dźnia ta wymaga jednak nadal konsekwentnych i wszech-
stronnych działań.

Mówiono o tym na ostatniej sesji MRN w Poznaniu po-
stulując m. in. co należy czynić, by w pełni wykonywane
były zakładowe programy poprawy warunków pracy i wa-
runków socjalno-bytowych. Wnikliwa i kompetentna spo-
łeczna kontrola tych zamierzeń z pewnością mogłaby przy-
czynić się do ich lepszej niż dotychczas realizacji. (an)

Co komu podlega?

Czytelnicy sygnalizują: na
skarpach wzdłuż torów tram-
wajowych na ulicy Staroleśkiej
specie wysoka trawa i
chwasty; podobnie jest w po-
bliżu torowisk w innych rejon-
ach Poznania. Dlaczego nikt
się tym nie interesuje? Ponad-
to za tramwajami unoszą się
przeważnie tumany kurzu, a
przy silnym wietrze — nawet
jeśli nie nie jedzie — z toro-
wiska „dmucha”. Czy nie moż-
na temu zaradzić?

Chcieliśmy odpowiedzieć na
te pytania, ale okazało się, że
jest to trudne. Powodem są
spory kompetencyjne kilku
przedsiębiorstw, które nie mo-
gą ustalić, kto co ma robić. Na
tęch zaś sporach traci... mia-
sto, którego czystość i tak po-
zostawia w niektórych miejsc-
cach sporo do życzenia.

Tymczasem Miejskie Przed-
siębiorstwo Zieleni nie bardzo po-
czą wa się do pielęgnowania roślin-
ności na skarpie wzdłuż ul. Sta-
roleśkiej, twierdząc, że tamtejsze
jeżdżą tramwaje i to Wojewódz-
kie Przedsiębiorstwo Komunika-
cyjne powinno zadbać o porzą-
dek na terenie. Może, ale chyba ty-
ko w bliskiej odległości od to-
rów, a nie kilku metrów.

Co do kurzu na torowiskach.
WPK twierdzi, że ono jest od
usług przewozowych, a czysz-
czarka torów sprawy nie załat-
wia; muszą one być spryski-
wane wodą. Polewaczki zwil-
żają jednak tylko nawierzchnie
ulic, bo Komunalne Przed-
siębiorstwo Techniki Sanitarnej
jest zdania, iż torowisko, to
„teren” WPK...

Ciekawe, kiedy spory się za-
kończą, a rezultaty tego będą
widoczne w mieście? (hop)

zyki poważnej; 16.40 Magazyn in-
formacyjny; 16.50 Radiopress;
17 „Co się wam w tej audycji
najbardziej podoba?”; 17.20 Pow-
miesiaca — J. Krzysztof: „Wiel-
biad na stepie”; 17.40 Rep. lita-
racki: „Gdzie ty gajusie”; 18 No-
winy i nowinki muzyczne; 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40
Klub Entuzjastów Nowoczesności;
19.05 Piosenka i muzyka — wiersze
A. Bursy; 19.30 Ballady F. Chopi-
na na gra pianista R. Bakst; 20.15
Dyskusja literacka; 20.35 Skrzy-
pek I. Ojstrach i pianistka N.
Zercalowa grają utwory Saint-
Saens, Yaayea i Liszta; 21.40
Orlando di Lasso-Moreski; 22
Teatr PR: „L'Internationale”;
22.45 G. Rossini; 23.05 Sonata Es-dur;
23 Granice jazzu; 23.30 Co słychać
w świecie; 23.40 Muzyka na do-
branoc — fragm. z filmu „Ostat-
nie tango”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 22.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi: 9 „Bajka o Nowym Jorku” —
odc. pow.; 9.10 Standard na czer-
wiec — „Kto ukradł mi dzieło-
czynę”; 9.30 Nasz rok 78; 9.45
Utwory fortep. F. Schuberta; 10.35

Pokaz folkloru polskiego

Trwają imprezy towarzyszące
międzynarodowemu seminarium
„ISME — Pro Sinfonika 1978”.
Dzisiaj o godz. 18 w amfiteatrze
Parku Przyjaźni na Cydali od-
będzie się pokaz folkloru polskie-
go. Wystąpią zespoły nieśli i tań-
ca z Wielkopolski i innych re-
gionów kraju oraz młodzieżowa or-
kiestra dęta przy kołnisi „Jastrze-
bie”. O godz. 22 dla uczestników
seminarium ze specjalnym re-
citałem w Teatrze Polskim wystąpi
Ewa Demarczyk. (bran)

„Malowanki” na jezdniach i modernizacja ulic gruntowych

W Zarządzie Dróg i Mo-
stów w Poznaniu przed-
stawiono nam bilans tegorocz-
nych prac na drogach i uli-
cach.

Powierzchnię ponad 6 hek-
tarów stanowią wymalowane
oznaczenia poziome ulic, na co
zużyto ponad 20 ton farby kau-
czukowej. Trzecia jedynie
część tych prac wykonano me-
chanicznie; reszta to po prostu
rezultat ręcznej pracy mala-
rzy. Tu krótka dygresja. Kie-
rowcy i przechodnie podkreśl-
ają, iż malowanie to wyko-
nawo niestarannie, bowiem no-
we oznaczenia nie pokryły
dawnych. W ZDiM wyjaśniono
nam, iż nie jest to wynik zle-
go malowania.

Po raz pierwszy wykonano
oznaczenia poziome zgodnie z
nową instrukcją Ministerstwa
Komunikacji. Przewiduje ona

Kiermasz płyt wytwórni Pepita;
11 Życie rodzinne — mag.; 11.30
W tonacji trójki; 12.25 Za kie-
rownicą; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Miasto sześciu mi-
łości” — odc. pow. F. Kozika;
14 Dzieła instrumentalne J. F.
Haendla; 15.05 Ballady na letnie
popołudnie; 15.40 Rozsyfrowu-
my piosenki; 16 Rep. „Żeby za-
wsze było zielono”; 16.20 Muzyka
branie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05
Muzyczna poczta UKF; 17.40 Stu-
dio Nagra; 18.10 Polityka dla
wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19
Pow. w wyd. dźwięk. „Długo i
szczęśliwie”; 19.35 Opera tygodnia
— J. P. Rameau; „Kastor i Pol-
luka”; 19.50 „Bajka o Nowym
Jorku” — odc. pow.; 20 Blues
wczoraj i dziś; 20.30 U schyłku
dnia — L. Staff; 21 O Mieczyst-
wie Karłowicz; 21.40 Mieczystwa;
21.40 Oskłaki dla Shirley Mac Lai-
ne; 22.08 Gwiazda siedmiu wiezo-
rów — A. Celentano; 22.15 Trzy
kwadranty jazzu — dyskografia;
23 Nowe tomiki poetyckie — J.
Pasierb; 23.05 Między dniem a
snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05,
15, 17, 19.30, 22.

Polityczna edukacja kolejarzy

Co czwarty kolejarz poznań-
skiego Węzła PKP uczestniczył
w tym roku w szkoleniu polity-
cznym. Połączone ono było
często z otwartymi zebrania-
mi partyjnymi, w których uc-
czestniczyli także — obok człon-
ków i kandydatów PZPR —
bezparyjni. Ponadto 150 mło-
dych kolejarzy z Węzła, któ-
rzy są kandydatami PZPR,
wzięło udział w zajęciach sa-
mokształceniowych oraz semi-
nariach. Najwyższą zaś for-
mę szkolenia partyjnego —
Wieczorów Uniwersytet Mark-
sizm-Leninizm ukończyło 45
osób.

We wszystkich tych zaję-
ciach, prowadzonych także
przez poznańskich naukow-
ców, wykorzystuje się liczne
pomocze naukowe i sprzęt au-
diowizualny. W tym roku wy-
różniono trzech wykładowców
szkolenia: Małgorzatę Guzi-
kowską, Henryka Grzelaka i
Ewarysta Zdrojewskiego.

(bop)

Zmiany godzin pracy handlu

Okres urlopowy rozpoczyna się
także w handlu. W związku z tym
nastąpią, od 26 czerwca, zmiany
godzin funkcjonowania niektórych
sklepów.

W centrum miasta większość
placówek handlowych czynna be-
dzie w godzinach od 11 do 19, za-
miast od 9 do 19. Ustalono także
godziny otwarcia sklepów noc-
nych przy ul. Ratajczaka 36 i Gło-
gowskiej 27. Pierwszy czynny be-
dzie od 12 do 23 (dotychczas od
11 do 24), drugi od 8—20 (dotych-
czas cała doba). Dwie godziny kró-
cej, od 10 do 19, otwarte będą
placówki handlowe pod Rondem
Kopernika.

Zezwolenia na czasowe zamknię-
cie sklepów z 1-osobową obsługą
będą wydawane pod warunkiem,
że najbliższy sklep tej samej bran-
ży czynny będzie bez żadnych
ograniczeń.

We wszystkich sklepach, w któ-
rych nastąpi zmiana godzin otwar-
cia umieszczone będą odpowiednie
informacje. Od 16 sierpnia sklepy
czynne będą w dotychczas obowi-
zujących godzinach. (pik)

Piękno i wdzięk w balecie



Dyplomowe koncerty absol-
wentów Państwowej Szkoły
Baletowej w Poznaniu budzą
podziw dla artystycznego kun-
sztu i gracji młodych tancer-
zy. Nazwiska ich odnajduje-
my później wśród wykonaw-
ców zespołów baletowych i
tanecznych całego kraju. Za-
potrzebowanie bowiem na a-
deptów sztuki tanecznej i
nauczycieli tańca jest duże.
Poznańska szkoła baletowa ma
zawsze do dyspozycji wol-
nych miejsc pracy więcej niż
absolwentów. Tym bardziej,
że niektórzy kontynuują nau-
kę w Wyższym Studium Za-
wodowym Nauczycieli Tańca.

Aby zostać uczniem Pań-
stwowej Szkoły Baletowej,
Gołębia 8, tel. 547-33).

Tańczą uczennice Państwowej
Szkoły Baletowej.
Fot. — J. Kulm

należy mieć 9—10 lat, być te-
gorocznym absolwentem III
klasy szkoły podstawowej.
Nauka trwa 9 lat, a absol-
wenci uzyskują dyplom upraw-
niający do wykonywania za-
wodu tancerza. Mogą też po-
zdaniu egzaminu dojrzałości
ubiegać się o przyjęcie na do-
wolny kierunek studiów. Szcze-
gółowych informacji o przyję-
ciach i sprawdzianach kwa-
lifikacyjnych do podjęcia nau-
ki udziela sekretariat szkoły
(jej adres: Państwowa Szko-
ła Baletowa w Poznaniu, ul.
Gołębia 8, tel. 547-33).

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

● Od dwóch tygodni jest zam-
knięty kiosk „Ruchu” na Osie-
dłu Kraju Rad przy bloku nr 26.
Chcielibyśmy wiedzieć jak długo
pozabawieni będziemy prasą? — py-
tają mieszkańcy.

● Oddział „Ruchu” Poznań-Zachód
poinformował nas, że kiosk ten
obsługiwany jest przez jedną oso-
bę i w przypadku jej zwolnienia
lekarzowski musi być zamknięty.
Nie stosuje się wtedy żadnych za-
stępstw z powodu odpowiedzialno-
ści materialnej (1846)

● Na ul. Litewskiej (za domem
nr 21) od prawie 2 lat leży wielki
beben z nawiniętym kablem. Cie-
kawo jestem — pisze Stanisław
K. — jak rozbił się pracownik
w swoim zakładzie z porzuconego,
cennego materiału?

● Sygnał przekazał nam Ekspozy-
tura — Jezyce Komisji Porządku

i Czystości, która zaopiekuje się
kablem i postara się ustalić wła-
ściciela cennego materiału (1789)

● Często bywam w Parku So-
łackim. Dziwi mnie — pisze ob-
serwator — kuchnacza, zamulona
woda w stawie oraz zmurzający
mostek.

● Dyrekcja Zarządu Zieleni Mie-
skiej stara się znaleźć wykonawcę
oczyszczenia stawu. Niestety, żad-
ne przedsiębiorstwo nie chce się
tego podjąć. Jeśli chodzi o mostek
to był on częściowo naprawiony
i zabezpieczony. W najbliższym
czasie mostek ten będzie prawie ka-
lowie rozebrany (bo remontowa-
nie ma już co) i postawiony no-
wy.

● REDAKCJA: A co z zamulonym
i kuchnaczem stawem? Ma nadal
zatrzucać powietrze? (1780)

spowszedniały one w świado-
mości kierowców i sygnalizowa-
wały miejsca wymagające
szczególnej ostrożności.

Przybyło w Poznaniu 6
punktów z nową sygnalizacją
światłą. M. in. uruchomiono
w minione sobotę sygnalizato-
ry na ulic. Świerczewskiego
Ustawiono 503 nowe, pod-
świetlane znaki drogowe i 1020
tradycyjnych; 8250 znaków od-
nowiono.

Nieustannie konserwowane
i naprawiane są nawierzchnie
ulic; usuwane pęknięcia i dziu-
ry, czemu sprzyja zorganizowa-
ne niedawno w ZDiM po-
gotowie, przyjmujące sygnały
od użytkowników dróg. Na-
prawiono 19 000 metrów kwa-
dratowych powierzchni ulic;
na 27 000 metrów nałożono ma-
sę bitumiczną. Na 20 ulicach
Wildy, Jezyce i Grunwaldu
zmieniono nawierzchnię. Pod-
jęta w ubiegłym roku moder-
nizacja ulic gruntowych obej-
mie w tym roku kilkadziesiąt
dalszych. (ask)

O zdrowie człowieka: „Papierosy
a otępienie”; 19.15 Jez. angielski;
19.30 Konc. symf. — retransm. z
sali konc. Filharmonii Narodowej
z dn. 21. IV br.; 21 Nowe nagra-
nia radiowe — Gra Kwartet Ła-
zienek Królewskich; 21.24 Laure-
ci chopinowskiej na płytach — M.
Polini; 22.15 Ekonomia na co-
dzień; 22.30 G. F. Haendel: Me-
nue z opery „Berenice”; 22.35
Kulisy historii — Noc Kupacy;
22.50 G. Donizetti: Romans Nemo
rima z opery „Napój miłosny”.

Wiadomości, 12, 15, 16, 22.55

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10 — „Tata” —
film fab. prod. rum. (kol.); 15 —
Melodie — „Malowany dzban” —
Asy Estrady — program TV NR D.
Wyk.: Ork. PR i TV w Łodzi pod
dyr. H. Debiacha, Balet TV NR D.
Soliste: B. Kirov, A. Pugaczowa,
P. Novak, Z. Koncz, F. Schoebel
oraz Teresa (kol.); 15.30 — „Sztu-
ka na co dzień” (kol.); 16 —
Dziennik (kol.); 16.10 — Obiek-
tyw; 16.30 — Dla dzieci: „Zgady-
wanie na ekranie” (kol.); 17 —

Telefony ONOSZA

● Wczoraj w Skalowie (gmina
Kostrzyn, woj. poznańskie) samo-
chód „Star” przy mijaniu w cza-
sie silnej mgły stojącego „Zuka”
uderzył w niego bokiem przyce-
py. Kierowca „Zuka”, ciężko ran-
ny, został przewieziony do szpi-
tala.

● W Podrzewiu (gmina Duszniki,
woj. poznańskie) samochód
osobowy „Skoda” wjechał w cza-
sie mgły do przydrożnego rowu,
uderzając w drzewo. W wyniku
wypadku kierowca i 3 pasażerowie
doznali ciężkich obrażeń ciała.

● Na ulicy Pułaskiego w Po-
znaniu 15-letni chłopiec został po-
tracony przez tramwaj linii 4
Rannego przewieziono do szpi-
tala.

● Również w szpitalu przeby-
wa 8-letni chłopiec, który został
potracony przez „Nyse”. Wypa-
dek zdarzył się w Kole (woj. ko-
niańskie).

● Na skrzyżowaniu ulic Dąbro-
wskiego i Kościuszki w Koninie
kierujący motocyklem został
potracony przez „Trabant”. Ofia-
re wypadku przewieziono do szpi-
tala. (gra)

Spotkania z medycyną — program
o alkoholizmie (kol.); 17.25 — „Wi-
ty przyjaźni”; 17.35 — 3 (ostatni) pt.
„Ofiary” — dramat prod. TV Łódź
(kol.); 18.30 — Magazyn motocy-
zacyjny (kol.); 19 — Dobranoc dla
najmłodszych (kol.); 19.10 — Sió-
demka; 19.30 — Wieczór z dzien-
nikiem (kol.); 20.30 — „Wejście
na nurt” — filmowy dramat prod.
TP (kol.); 21.25 — „Szuflada”;
Kazimierz Wichniarz (kol.); 21.45
Dziennik (kol.); 22 — XVI Fe-
stiwal Piosenek Polskiej — Opo-
le 78 — koncert finałowy „Mikro-
fon i ekran” (kol.); w przerwie
koncertu „Camerata w Opolu”
(kol.).

PROGRAM 2: 16.30 — Kraljebra-
t przyroda; 17.05 — Galeria 34 mi-
stionów; 17.35 — Turystyka i wy-
poczniki (kol.); 18.05 — „Brygada”
Tęczy — „Zbrodnia sultana”;
film kryminalny TV francuskiej
19 — Teleskop; 19.20 — Dobranoc
dla najmłodszych (kol.); 19.30 —
„Zawsze teatr”; „Asceja i rozpa-
sanie” (3); 21.25 — 24 godzin
(kol.); 21.35 — Opowieści Staro-
go Pana — „Mastodont” (kol.);
21.45 — Program dla rodziców
(kol.).